PANORAMA

Wydanie 1

ŁÓDŹ, sobota i niedziela 17 i 18 marca 1990 roku
Rok XLV 65 (13052)
PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 36004

Cena 700 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

22, 23 i 24 bm.

Posiedzenie Sejmu

Prezydium Sejmu postanowiło zwołać 24 posiedzenie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniach 22, 23, 24 marca 1990 r. Posiedzenie Sejmu przewiduje:

— sprawozdania Komisji Nadzwyczajnej:

1) o przedstawionym przez Senat projekcie ustawy o pracownikach samorządowych,

2) o rządowym projekcie ustawy o terenowych organach rządowej administracji ogólnej;

— sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości oraz Komisji Ustawo-

(DALSZY CIĄG NA STR. 7)

Konferencja prasowa w łódzkiej „S"

Na razie bez znaczka „S"

Pukanie do wicepremiera

Bez pracy, ale nie bez pieniędzy!

W Zarządzie Regionu łódzkiej „Solidarności" odbyła się wczoraj konferencja prasowa przewodniczącego **A. Słowika** i jego dwóch zastępców o sprawach związkowych, ale nie tylko. A. Słowik poinformował, że na razie żadna z łódzkich organizacji nie ma prawa do używania nazwy i znaczka „Solidarności". Dotyczy to więc także Wojewódzkiego Komitetu Obywatelskiego i Łódzkiego Porozumienia Obywatelskiego Szef łódzkiej „S" był zdania, iż związek nie powinien zajmować się polityką a taką sprawą są wybory do samorządu lokalnego. Zapytany przez „DŁ" jak pogodzi twierdzenie o niewłączaniu się „S" do wyborów z niedawną propozycją by Zarząd Regionu, ŁPO i WKO wspólnie utworzyły komisję wyborczą odparł, iż nadal podtrzymuje swoje zdanie iż w wypadku utworzenia wspólnej listy zarząd mógłby zezwolić na używanie znaku „S". Przewodniczący zapowiedział przyjazd do Łodzi mecenasa **Jana Olszewskiego**, jednego z twórców „Solidarności", który prowadzić będzie negocjacje między WKO i ŁPO.

Wiceprzewodniczący ZR, **A. Aniołczyk** mówił o działaniach, mających na celu zahamowanie recesji w przemyśle lekkim i poprawę statusu bezrobotnych. Zarząd zaproponował wicepremierowi L. Balcerowiczowi rozmowę na temat sytuacji w tym przemyśle. Sam pomysł premierowi się spodobał, do tej pory nie określił on jednak daty spotkania, co spowodowało, iż

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)

60 minut na kulturę

Pani minister wie ale niewiele może

Okoliczność sentymentalna 75-lecie Filharmonii Łódzkiej sprowadziła do nas panią minister kultury i sztuki Izabellę Cywińską. Jednak spotkanie z przedstawicielami środowisk które spodziewają się oparcia w jej resorcie miało przebieg zupełnie nie sentymentalny. Z pewnością spodziewała się tego bo 60 minut jakie na nie przeznaczyła rozpoczęła jednoznacznymi stwierdzeniami, że wie co o niej ludzie myślą i że w kulturze sytuacja jest fatalna. Na szczęście tak jasno postawione kwestie nie zniechęciły zgromadzonych do przedstawienia tego, co nęka i martwi. Minuty uciekały, a lista problemów — każdy z refrenem o pieniądzach — rosła. A zatem kogo chronić, jak to jest z tymi priorytetami dla najlepszych, jak poradzić sobie z rosnącymi kosztami zawodowymi, czy wreszcie pracownicy kultury i sztuki będą zarabiać) pensja w FL — 250 tys. zł), czemu czynsze za pracownie dla plastyków muszą być aż tak piramidalne? Wreszcie pytanie globalne: komu ile dawać? Łódź zawsze ma wielkie obowiązki wobec budżetu centralnego i minimalną pomoc w rozwiązywaniu swoich fi-

(DALSZY CIĄG NA STR. 3)

Senat nie wniósł zastrzeżeń

Wczoraj obradował Senat. W pierwszym punkcie porządku obrad rozpatrywane było stanowisko Izby w prawie ustawy o samorządzie terytorialnym.

Senator Jerzy Stępień zaprezentował projekt stanowiska Senatu w sprawie ustawy o samorządzie terytorialnym. Stwierdza się w nim, że wprawdzie przyjęta już przez Sejm ustawa zawiera wiele nieścisłości, jednak nadrzędny interes państwa wymaga przeprowadzenia jak najszybciej gruntownej reformy samorządu terytorialnego. Wniesienie przez Senat poprawek z pewnością opóźniłoby wybory samorządowe. Stąd propozycja, by nie wnosić zastrzeżeń do ustawy.

Senator Lech Kozioł zgłosił podobną propozycję przyjęcia bez zastrzeżeń ordynacji wyborczej do organów gminy. Sejm przyjął odmienny od proponowanego pierwotnie przez Senat system wyborczy. Jest to system mieszany: większościowy w gminach do 40

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)

Zablokowany ośrodek Monaru w Głoskowie

Kolejny ośrodek Monaru stał się ofiarą lęku przed AIDS. Dom dla leczących się narkomanów w Głoskowie (woj. siedleckie) — wśród których nie ma nosicieli wirusa tej choroby — jest od środy 14 bm odcięty od świata. Nie działa telefon, 15 bm zablokowano drogi dojazdowe. Okoliczni mieszkańcy nie słuchają żadnych racjonalnych argumentów — żądają ewakuacji ośrodka.

W czwartek pojechał do nich **Marek Kotański**, obecni byli również przedstawiciele Ministerstwa Zdrowia. 6 godzin trwały negocjacje z przedstawicielami, jak się określają „komitetu strajkowego" — powiedział M. Kotański. Nie wpuszczono nas do środka, nie przyjęto żadnej z naszych propozycji, w tym zobowiązania do nieprzyjmowania przez dwa lata nosicieli wirusa HIV. Obecnie w tym domu nosicieli wirusa nie ma.

Zapowiedziano nam, że w niedzielę rozpocznie się okupacja budynku, który będzie nadal całkowicie zablokowany: zamorzymy was głodem — mówili „strajkujący".

(PAP)

Ultimatum M. Gorbaczowa dla Litwinów

W telegramie skierowanym w piątek do nowego przewodniczącego Rady Najwyższej Litewskiej SRR Vitautasa Landsbergisa prezydent ZSRR Michaił Gorbaczow przedstawił ultimatum, w którym zalecił w ciągu trzech dni poinformować o środkach realizacji przyjętej w czwartek przez Nadzwyczajny Zjazd Deputowanych Ludowych rezolucji w sprawie Litwy. W rezolucji uznano za pozbawioną mocy prawnej deklarację litewskiego parlamentu w sprawie niezawisłości Litwy.

Nie zamierzamy prowadzić negocjacji, lecz będziemy prowadzić poważny dialog z narodem Litwy, z przedstawicielami jej organów władzy, na temat przyszłości naszych stosunków — stwierdził Michaił Gorbaczow zapytany w czwartek na konferencji prasowej o opinię na temat idei głoszącej, że jedynym sposobem rozwiązania problemu litewskiego jest dialog polityczny. Wyraził przekonanie, że potrzeba będzie na to czasu.

Naród litewski i związek — powiedział — są zainteresowane takimi rozwiązaniami, które przede wszystkim zachowałyby nasz związek, gwarantując na podstawie nowego traktatu zróżnicowane powiązania federacyjne. Jeśli w ostatecznym rozrachunku narody żyjące na Litwie podjęłyby w referendum decyzję o wystąpieniu ze Związku Radzieckiego, to powinien być to proces obejmujący rozpatrzenie całego kompleksu zagadnień, w którego wyniku zostaną zrealizowane i interesy Litwy, i Związku Radzieckiego.

(PAP)

* * *

Czy będziemy handlować z Leningradem?

(INF. WŁASNA) Przedsiębiorstwa z dwóch obwodów Związku Radzieckiego — Wołogdy i Abchazji — oraz z Leningradu złożyły tomaszowskiej „Mazovii" ofertę założenia spółki. Firma o wspólnym kapitale miałaby się zajmować m.in. eksportem i importem maszyn włókienniczych. Mówi się również o handlu tkaninami i konfekcją, a nawet o przetwórstwie drewna. Oferta jest więc szeroka, ekspertom pozostaje tylko zbadać czy opłacalna.

Oprócz Mazowieckich Zakładów Przemysłu Wełnianego, możliwość wspólnych interesów z Rosjanami rozważają przedsiębiorstwa zrzeszone w spółce „Merinex".

(M.K.Ł.)

Drugi konkurs „DŁ" i „Tour—Retour"

Nagroda – wycieczka do Wilna

Wczoraj zakończył się, trwający od 12 do 16 marca nasz konkurs, w którym zadaniem czytelników było ułożenie hasła drukowanego we fragmentach na specjalnych kuponach. Teraz Waszym zadaniem jest właściwe uszeregowanie kuponów, nalepienie ich na kartce papieru i wysłanie do „DŁ" **najpóźniej 21 marca** (decyduje data stempla pocztowego) lub też przyniesienie do redakcji (Łódź, Sienkiewicza 9; nasz kod pocztowy 90-113). Kto spełni warunki konkursu — weźmie udział w losowaniu nagrody ufundowanej przez **Biuro Podróży Wojciecha Marzyńskiego „Tour-Retour"**. Będzie nią **siedmiodniowy pobyt wypoczynkowy w Jałcie na Krymie.**

A teraz niespodzianka: **ten sam sponsor postanowił ufundować nagrodę w następnym konkursie „DŁ"**, który trwać będzie od poniedziałku, 19 marca, do piątku 23 marca. Tym razem do wygrania jest **czterodniowa wycieczka autokarem do Wilna (dla dwóch osób).** Warunki udziału w konkursie — podobne: **należy zebrać kupony drukowane w ciągu pięciu dni i ułożyć hasło z rozrzuconych jego fragmentów.** Ostatni człon hasła zamieścimy 23 marca, a rozwiązanie powinniście wysłać **do nas najpóźniej 26 marca.**

Można wpłacać mniej niż 5 tys. zł

Prezes Banku Państwowego — Powszechna Kasa Oszczędności ustalił na początku bieżącego miesiąca, że minimalna wpłata na książeczkę obiegową PKO nie może być niższa niż 5000 zł. Decyzja ta wywołała uzasadnione niezadowolenie klientów tego banku.

Prezes PKO BP zawiadomił, że dyrektorzy oddziałów tego banku zobowiązani zostali do akceptowania żądań klientów, pragnących obniżyć wkłady poniżej 5000 zł lub dokonywać wpłat niższych od tej kwoty. (PAP)

Prawie wszyscy Niemcy za zjednoczeniem

Bońskie Ministerstwo ds. Stosunków Wewnątrzniemieckich opublikowało wyniki ankiety przeprowadzonej ostatnio w obu państwach niemieckich na temat: czy pragniesz połączenia się obu państw. Twierdząco odpowiedziało 90 proc. obywateli RFN i 95 procent mieszkańców NRD. Podzielone natomiast są już zdania, jak szybko zjednoczenie powinno nastąpić. Ludność NRD jest za szybszym tempem niż społeczeństwo RFN. 51 proc. ludności NRD chce szybkiego zjednoczenia.

W RFN 40 proc. jest za szybkim tempem zjednoczenia, a 46 proc. uważa że najpierw powinna nastąpić konfederacja. O tym, że do zjednoczenia i tak nie dojdzie przekonanych jest zaledwie 6 proc. ludności RFN i 1 proc. ludności NRD.

W Rydzynie benzyna tańsza

Stacja benzynowa Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" w Rydzynie (woj. leszczyńskie) złamała monopol CPN. W stacji tej, położonej przy międzynarodowej drodze Wrocław — Poznań, można kupować importowaną etylinę o 98 oktanach sprowadzaną za pośrednictwem „Varimexu" z Berlina Zachodniego. 1 litr tej znakomitej benzyny kosztuje 2.350 zł, a zatem mniej niż „normalne" paliwo sprzedawane w kraju.

W górach też ciepło

W górach słoneczna pogoda, na Kasprowym Wierchu rojno od narciarzy. Na górze w piątek rano notowano minus 5 st., pokrywę śniegową ocenia się na ok. 60 cm, a w nocy nieco poprószyło. Dobre warunki narciarskie spowodowały, że wyciągi krzesełkowe w Kotłach Gąsienicowym i Goryczkowym są oblężone.

Jednak już niżej kończą się zjazdy narciarskie. W dolnych partiach tatrzańskich nartostrad brak śniegu. Na dole, w Zakopanem już zielono. Zakwitły krokusy, w czwartek spadł pierwszy wiosenny deszcz. Termometry wskazują 12 st. C.

Ciepło i słonecznie jest również w Beskidach. Niestety, i tu kończą się warunki dla narciarzy. Istnieją one już tylko w szczytowych partiach Skrzycznego, Klimczoka i Pilska. Prognozy meteorologiczne przewidują dalszy wzrost temperatury.

Ciepła i słoneczna aura zachęca do marcowych urlopów, ale również w Beskidach wysokie ceny usług turystyczno-wczasowych odstraszają na ogół od dłuższego pobytu w górach. (PAP)

„Polmos" wyjaśnia

W związku ze zgłaszanymi informacjami o obwoźnym handlu wyrobami spirytusowymi nieznanego pochodzenia na terenie kraju Przedsiębiorstwo Przemysłu Spirytusowego „Polmos" oświadcza, że nie rowadzi sprzedaży obwoźnej i obnośnej napojów alkoholowych.

W związku z tym PPS „Polmos" informuje, że nie ponosi żadnej odpowiedzialności za jakość wyrobów spirytusowych będących przedmiotem handlu obnośnego i obwoźnego.

PPS „Polmos" stwierdza, że prowadzenie takiej działalności jest sprzeczne z prawem i powinno być ścigane z urzędu przez organa do tego powołane.

Rolnicy woj. suwalskiego protestują przeciwko polityce rolnej rządu. Na zdj.: rolnicy ze wsi Netta blokują drogę Warszawa — Suwałki.
Telefoto CAF — Roman Siewko

Dziwny jest ten świat

SZCZĘŚLIWY UPADEK Z DZIEWIĄTEGO PIĘTRA

Mieszkaniec Obuchowa pod Kijowem Aleksiej Zagorodko wyróżnił się nieprawdopodobnym refleksem — gdy zauważył małą dziewczynkę, zwisającą z okna jego domu na dziewiątym piętrze i trzymającą się ostatkiem sił ramy, błyskawicznie wskoczył na daszek umieszczony nad bramą domu i w ostatniej chwili zdołał chwycić spadające dziecko na ręce.

Siła uderzenia była tak duża, że ratownik nie zdołał utrzymać się na nogach, mimo to jednak nie wypuścił dziecka z rąk. Ani on, ani 5-letnia dziewczynka nie odnieśli obrażeń.

CMENTARZ... DO WYNAJĘCIA

Przedziwną ofertę złożyło Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Leżajsku. Pragnie mianowicie przekazać w ajencję... cmentarz komunalny. Składa się on z 2 części: zagospodarowanej o powierzchni 3 ha i „surowej" o powierzchni 2 ha. Czy znajdą się reflektanci?

SŁOŃ ZJADŁ PASZPORT

Bardzo niefortunnie zakończyła się wizyta 27-letniego syryjskiego obywatela w belgradzkim ogrodzie zoologicznym. Zatrzymał się on dłużej przed ogrodzeniem słoni, ale zapomniał o tym, że za tak długie przypatrywanie się im, coś się tym czworonogom należy. Jeden ze słoni nie wytrzymał nerwowo i kiedy nie otrzymał ani ciastka, ani cukierka sięgnął po marynarkę, którą młody Syryjczyk przewiesił nonszalancko przez ramię. W ciągu kilku sekund marynarka wraz ze wszystkimi dokumentami zniknęła w brzuchu olbrzyma. A wśród dokumentów był również jego paszport.

Kiedy poszkodowany doniósł o tym belgradzkiej milicji stróże porządku nie dali wiary jego dziwnej opowieści. Dopiero zeznanie dozorcy zoo, naocznego świadka wypadku, uwiarygodniło jego meldunek.

(opr. zg.)

CO DZIEŃ niesie

Imieniny obchodzą

DZIŚ: Patryk, Zbigniew, Armin, Jan, Parys

JUTRO: Cyryl, Edward, Narcyz, Boguchwał

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: bezchmurnie lub zachmurzenie małe. Temp. maks. w dzień ok. 17 st. Wiatr słaby i umiarkowany z kierunku południowo-zachodniego.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 1014,3 hPa (760,8 mm), a temp. +9,1 st. C.

Z kalendarza wydarzeń

1832 — Utworzenie w Paryżu Towarzystwa Demokratycznego Polskiego

1921 — Uchwalenie przez Sejm Ustawodawczy Konstytucji; Polska republiką parlamentarną.

1922 — Powstanie Związku Młodzieży Komunistycznej

1938 — Rząd polski wysyła ultimatum do Litwy w sprawie nawiązania stosunków sąsiedzkich i dyplomatycznych.

Taka sobie myśl

Nie słupa to wina, że ślepy go nie widzi.
(przysłowie łacińskie)

Uśmiechnij się

SPORT SPORT

ŁKS wyjechał do Białegostoku

Legia na stadionie Widzewa

Po jesiennym, niezbyt imponującym finiszu, o wiele korzystniej zaprezentowały się pierwszoligowe zespoły naszego kraju w czasie wiosennej inauguracji piłkarskiej ekstraklasy.

Najwięcej pochlebnych recenzji zebrały jedenastki Górnika Zabrze, poznańskiego Lecha i bydgoskiego Zawiszy. Ta trójka ma aspiracje wywalczenia tej wiosny przepustek na europejskie stadiony. Czy piłkarze tych drużyn potwierdzą to w kolejnych spotkaniach?

Dobrze wystartowały też łódzkie drużyny. ŁKS wygrał w dobrym stylu inauguracyjny mecz z GKS w Katowicach, aby potem kompletnie zmarnować szanse na wygraną w spotkaniu na własnym boisku z wrocławskim Śląskiem. Podopiecznym trenera L. Jezierskiego nie pozostaje nic więcej, jak tylko zrehabilitować się w niedzielnym meczu w Białymstoku.

Outsider tabeli Widzew rozpoczął ligową wiosnę od remisu u siebie z lubelskim Motorem. W drugim spotkaniu widzewiacy sprawili swoim sympatykom nie lada niespodziankę. Wygrali w Chorzowie z Ruchem i to w doskonałym stylu. Nie wątpimy, że podbudowani tym sukcesem, równie skutecznie zagrają w niedzielnym spotkaniu z warszawską Legią.

Asem atutowym stołecznej drużyny jest R. Kosecki. Jego piłkarskie umiejętności są powszechnie znane. Silnymi punktami w drużynie wojskowych są także: M. Pisz i K. Iwanicki. Atrakcyjnie zapowiada się więc pojedynek braci Iwanickich. Sympatycy łódzkiej drużyny gotowi są założyć się z każdym, że miano „króla" środka boiska przypadnie dyrygentowi Widzewa — Leszkowi Iwanickiemu.

Trener Kowalski nie będzie mógł brać pod uwagę przy ustalaniu składu ani J. Bayera, ani G. Waliczka. Obaj nie zdołali jeszcze wyleczyć kontuzji. Nie wchodzi w rachubę także pauzujący za „kartki" M. Myśliński. Gotowi natomiast do gry są T. Łapiński i W. Wraga, który powrócił z Chorzowa nieco poturbowany przez obrońców Ruchu.

• • •

Spośród innych spotkań 18 kolejki ekstraklasy ciekawie zapowiada się spotkanie w Zabrzu między Górnikiem i rewelacyjnie spisującym się Zagłębiem Lubin. Lider tabeli — GKS Katowice wyjeżdża do Wrocławia, ale nie w roli zdecydowanego faworyta. Na zwycięstwo za trzy punkty liczą kibice poznańskiego Lecha, który nie chce tracić dystansu do przodującej w tabeli dwójki — GKS i Zagłębia Lubin.

W sobotę grają: **Lech — Zagłębie S., Górnik Z. — Zagłębie L.,** w niedzielę: **Widzew — Legia, Motor — Ruch, Jagiellonia — ŁKS Śląsk — GKS K., Wisła — Zawisza, Stal M. — Olimpia.**

(wrób)

START — ŁKS

Wykorzystując przerwę w rozgrywkach ekstraklasy, siatkarki Startu i ŁKS rozegrają dziś towarzyski mecz, z którego cały dochód przeznaczony zostanie na fundusz pomocy byłym sportowcom **„Gloria Victis".**

Z Lechem czy Olimpią?...

— W Brzegu wcale nie było łatwo! Moje dziewczęta musiały solidnie zapracować na zwycięstwo — powiedział nam wczoraj trener mistrzowskiej drużyny Włókniarza Pabianice, **Henryk Langierowicz.**

Wąsik i Golda wraz ze swoimi koleżankami napędziły pabianiczankom sporo strachu. Kiedy w 17 minucie spotkania w Brzegu spadła za przewinienia osobiste Wróbel — Włókniarz prowadził jeszcze 45:38. Chwila nieuwagi i w ciągu zaledwie minuty i 11 sekund pabianiczanki zdobyły dwa punkty, podczas gdy Stal aż dziesięć, obejmując prowadzenie 48:47. W 25 minucie zespół z Brzegu przeważał jeszcze siedmioma punktami (59:52). Trener Langierowicz wprowadził na parkiet Błoch i dopiero wówczas pabianiczanki odrobiły straty, wygrywając mecz w Brzegu. Czy podobny przebieg będzie miało dzisiejsze spotkanie ze Stalą, które rozpocznie się pod pabianickimi koszami o godz. 17?

Kto będzie przeciwnikiem Włókniarza w walce o złoty medal? Wszystko przemawia za tym, że jednak nie Olimpia, a Lech, który w czwartkowych derbach Poznania zdołał pokonać zespół trenera Langosza, choć dopiero w trzeciej dogrywce. Lech prezentuje w tym sezonie ligowym wysoką formę. Dowiódł tego choćby w poprzednich spotkaniach z pabianiczankami. Rywalizacja w ekstraklasie pań zapowiada się więc na finiszu ligi atrakcyjnie.

• • •

Nie powinno też zabraknąć emocji pod drugoligowymi koszami. W hali przy al. Unii nie pokonane dotychczas koszykarki ŁKS zmierzą się z byłym pierwszoligowcem — Glinnikiem z Gorlic, a koszykarze Społem podejmą we własnej hali zespół Piotrcovii.

(wrb)

W SKRÓCIE

▲ Piłkarze Żalgirisu Wilno wycofali się z rozgrywek radzieckiej ekstraklasy. Zaplanowany na 17 bm. mecz ligowy Żalgirisu z moskiewskim Dynamem nie odbędzie się.

▲ Sfinalizowano sprawę przejścia do Lecha Poznań piłkarza Stali Szczecin, reprezentanta Polski juniorów D. Wołoszczuka. Do końca wiosennego sezonu będzie on grał w Lechu jako zawodnik wypożyczony — następnie już oficjalnie zostanie zatwierdzony do poznańskiego klubu. Lech zapłaci 150 mln zł.

Pieniądze i dziewczęta?

Rewelacje ukazującego się w Zurychu dziennika „Sport" dotyczące nagminnego rzekomo „łapówkarstwa" sędziów piłkarskich, wywołały sporo szumu w prasie. Warto przypomnieć, że autor sensacyjnego artykułu oparł się na wypowiedziach byłego szwajcarskiego sędziego międzynarodowego — G. Sandoza. Były piłkarz zawodowych zespołów Sion, St. Gallen i Xamax zbierał dobre opinie jako arbiter i prowadził w sumie 33 spotkania międzynarodowe.

W grudniu ubiegłego roku 44-letni Sandoz zrezygnował z dalszej kariery sędziowskiej. „Sport" cytował jego opinie o „nadzwyczajnej gościnności" niektórych wielkich klubów, wymieniając m. in. Olympique Marsylia, a także rewelacyjne wieści o tym, że niektóre kluby wschodnioeuropejskie oferują sędziom „inne atrakcje, w postaci młodych dziewcząt — seksownych i dyspozycyjnych".

Za zurychskim „Sportem" informację tę przedrukowało szereg tytułów. Sprawa oparła się o władze UEFA, której szef — J. Georges oświadczył, że czytał artykuł w „Sporcie" i będzie dążył do wyjaśnienia tej afery. „Nie możemy przejść do porządku dziennego nad tą sprawą — powiedział — pan Sandoz zostanie w najbliższym czasie zaproszony do złożenia wyjaśnień przed komisją kontroli i dyscypliny UEFA. Wszczęliśmy także postępowanie wyjaśniające. Chcemy się dowiedzieć, co kryje się za określeniem „drobne upominki" o których wspomina G. Sandoz".

Idąc tropem rewelacji sędziego Sandoza dziennikarz tygodnika „France Football" zwrócił się bezpośrednio do zainteresowanego — G. Sandoza. W rozmowie telefonicznej poprosił o potwierdzenie lub zdementowanie informacji cytowanych przez „Sport".

— Autor artykułu, młody dziennikarz szwajcarski chciał zabłysnąć „bombowym" materiałem. Cała nasza rozmowa, poczynając już od pytań, była temu podporządkowana. Dlatego muszę stwierdzić, że nie wszystko odpowiada prawdzie — dodał Sandoza.

Nie wiadomo dokładnie, więc czy pan sędzia brał pieniądze i kochał „seksowne" i „dyspozycyjne" dziewczęta...

KALENDARZYK KIBICA

SOBOTA

KOSZYKÓWKA. I liga kobiet: **WŁÓKNIARZ PAB. — STAL BRZEG** — w Pabianicach o godz. 17 II liga kobiet: **ŁKS — GLINIK GORLICE,** al. Unii, godz. 15.30 II liga mężczyzn: **SPOŁEM — PIOTRCOVIA,** ul. Północna, godz. 17.

SIATKÓWKA. Towarzyskie spotkanie **START — ŁKS** — hala przy ul. Julianowskiej, godz. 16.

TENIS STOŁOWY. I liga kobiet: **WŁÓKNIARZ Ł. — WANDA KRAKÓW,** ul. 8 Marca, godz. 10; **WŁÓKNIARZ AL. — AZS CZĘSTOCHOWA** — w Aleksandrowie o godz. 15. II liga mężczyzn: **WŁÓKNIARZ Ł. — AZS GDAŃSK** o godz. 16; **WŁÓKNIARZ AL. — MRKS GDAŃSK,** godz. 17.

PIŁKA NOŻNA. III liga: **WŁÓKNIARZ PAB. — STOMIL OLSZTYN** — w Pabianicach o godz. 15.30 **WŁÓKNIARZ AL. — WIGRY SUWAŁKI** — w Aleksandrowie o godz. 11.

NIEDZIELA

PIŁKA NOŻNA. I liga: **WIDZEW LEGIA W WA,** ul. Armii Czerwonej, godz. 12.

TENIS STOŁOWY. I liga kobiet: **WŁÓKNIARZ Ł. — AZS CZĘSTOCHOWA,** godz. 10; **WŁÓKNIARZ AL. — WANDA KRAKÓW** — w Aleksandrowie o godz. 9 II liga mężczyzn: **WŁÓKNIARZ Ł. — MRKS GDAŃSK,** godz. 13.30; **WŁÓKNIARZ AL. — AZS GDAŃSK,** godz. 11.

List otwarty do p. Waldemara Bohdanowicza

SZANOWNY PANIE PREZYDENCIE!

Sympatie do własnego zaplecza politycznego są zjawiskiem naturalnym i zrozumiałym. Nikogo więc dziwić nie powinno, że Pan wspiera Łódzkie Porozumienie Obywatelskie i ugrupowane w nim organizacje, że z tego kręgu rekrutują się Pańscy współpracownicy i doradcy. Nas także nie dziwi. Wydaje nam się jedynie, że dla dobra miasta warto byłoby uruchomić i inne kręgi opiniotwórcze, że póki nie wykształcił się jeszcze w Polsce system wielopartyjny i związany z nim mechanizm demokratycznego dochodzenia do władzy kolejnych ugrupowań, najpełniejszą reprezentacją interesów mieszkańców Łodzi jest ruch obywatelski. Nie może Pan zarzucić Wojewódzkiemu Komitetowi Obywatelskiemu „Solidarność" braku chęci współpracy z Panem. Na zgłoszoną tuż po pańskim wyborze deklarację nie otrzymaliśmy do dzisiaj odpowiedzi.

Niestety nie napawają nas optymizmem kolejne fakty dokonane. Oto w środę, 14 marca odbyło się na ulicy Piotrkowskiej 39, także z Pańskim udziałem, uroczyste otwarcie lokalu wyborczego Łódzkiego Porozumienia Obywatelskiego. Słusznie — ŁPO powołało własny Komitet Wyborczy, ogłosiło deklarację samodzielnego startowania w wyborach do samorządu terytorialnego i z urzędu lokal mu się należy. Zadziwiający zbieg okoliczności sprawił zapewne, że tego samego dnia Wojewódzki Komitet Obywatelski „Solidarność" otrzymał z Urzędu Miasta odmowę przydzielenia lokalu na cele kampanii wyborczej.

Kilka tygodni temu podczas bezpośredniej rozmowy z Panem prosiliśmy o powrót do „naszego" z maja i czerwca ubiegłego roku sklepu przy ul. Piotrkowskiej 41. Wtedy powiedział Pan — oczywiście. Wysłaliśmy stosowne pismo, czekaliśmy i oto nastąpił opisany finał.

W kwietniu ubiegłego roku lokal na ulicy Piotrkowskiej przyznały nam „komunistyczne" władze miasta. One też miały swoje zaplecze polityczne, one też zdawały sobie sprawę, że nasza wygrana w wyborach jest ich przegraną. I tak też się stało. Wygraliśmy te wybory i tej wygranej, przynajmniej pośrednio Pan zawdzięcza swoją nominację, a Łódzkie Porozumienie Obywatelskie możliwość pełnej legalnej aktywności.

Jak by popatrzeć na rozwój wydarzeń w Łodzi pod tym kątem, to mogłoby się okazać, że Pański poprzednik miał więcej zrozumienia dla demokracji i pluralizmu. A to przecież chyba niemożliwe...

z poważaniem
PREZYDIUM
WOJEWÓDZKIEGO KOMITETU OBYWATELSKIEGO
„SOLIDARNOŚĆ"

Senat nie wniósł

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

tys. mieszkańców i proporcjonalny — w gminach większych.

Po kilkugodzinnej dyskusji Senat postanowił nie zgłaszać zastrzeżeń do uchwalonych przez Sejm ustaw: o samorządzie terytorialnym oraz ordynacja wyborcza do organów gminy.

Senat wniósł zastrzeżenia do przyjętej przez Sejm nowelizacji ustawy o działalności gospodarczej. Dotyczą one artykułu o szczególnych obowiązkach osób pełniących funkcje kierownicze w przedsiębiorstwach. Senacka propozycja kładzie większy nacisk na wprowadzenie zakazu konkurencji z pracodawcą.

Senat nie wniósł natomiast zastrzeżeń do ustawy o zmianie ustawy o izbach lekarskich.

Senat przyjął uchwałę, w której wita z radością odezwę parlamentu Litwy do narodów świata proklamującą ciągłość i niepodległość państwa litewskiego i jego powrót do rodziny wolnych krajów.

(PAP)

W RSM „Bawełna"

Selektywny „odstrzał"

Tego jeszcze nie było w powojennej historii spółdzielczości mieszkaniowej! Walne zebranie przedstawicieli RSM „Bawełna" w Łodzi rozpoczęto o piętnastej, a skończono przed trzecią nad ranem. I tak będzie we wszystkich łódzkich spółdzielniach mieszkaniowych. „Bawełna" wystartowała jako pierwsza. Po raz pierwszy od czterdziestu lat szeregowi spółdzielcy nie zlekceważyli zebrań grup członkowskich, gdzie dokonuje się wyboru przedstawicieli na walne zgromadzenie. Podstawowym kryterium wyboru (ludzie znają się słabo) było to, czy kandydat był działaczem w przeszłości. Jeśli tak — bywał na ogół skreślany.

Jak się zdołałam zorientować, przedstawiciel „Bawełny" na walnym zebraniu liczy sobie 30 — 40 lat, ma wykształcenie na ogół wyższe, niepełną jeszcze wiedzę o spółdzielczości i duże chęci by wszystko zmienić.

Zebranie odłożyło na później poważne sprawy gospodarcze. Świadczy to poniekąd dobrze o jego uczestnikach. Chcą prawdopodobnie pogłębić swoją wiedzę na ten temat. Czas jednak pędzi i decyzje trzeba będzie podjąć. Chodzi tu o inwestycje dla ogromnej kolejki oczekujących. Można z tego także wyciągnąć wniosek, że przedstawiony przez stary zarząd program rozwoju spółdzielni nie wzbudza zastrzeżeń.

Bez zastrzeżeń przyjęto wszystkie złożone na zebraniu sprawozdania z działalności spółdzielni. Bilans został zatwierdzony. Absolutorium uzyskał jednak tylko prezes dotychczasowego zarządu — Wiesław Cyżowski. Nie uzyskali go inni członkowie zarządu. Zebrani nie wyrazili zgody na przystąpienie spółdzielni do Naczelnej Rady Spółdzielczej.

Wybrano 27-osobową Radę Nadzorczą. W jej składzie znalazł się tylko jeden członek byłej rady. Wszyscy nowi są młodzi, wykształceni — większość to pracownicy naukowi. Dla zdecydowanej większości działalność spółdzielcza jest sprawą nową. Miejmy nadzieję, że zdają sobie sprawę z ogromu odpowiedzialności, jaką wzięli na swoje barki.

Rada Nadzorcza dokona wyboru nowego zarządu.

Na zebraniu było spokojnie, bez napastliwych wypowiedzi. Mówiono o czynszach, karnych opłatach dla nieprawnie zajmujących lokale, o kosztach działalności wychowawczej. Nie mówiono natomiast o obłędnym oprocentowaniu kredytów budowlanych, prawie uniemożliwiającym budowanie mieszkań. Nie należy się temu specjalnie dziwić. Przedstawiciele reprezentowali członków już mieszkających, którym problem ten jest już obcy. Dla Rady Nadzorczej będzie to jednak problem własny.

Dyrektor spółdzielni Wiesław Cyzowski:

— Cieszę się z tej eksplozji zainteresowania spółdzielczością. Widzę w niej możliwość stosowania już w najbliższej przyszłości niekonwencjonalnych rozwiązań w pracy.

A.P.

Obrady Federacji NSZZ Przemysłu Lekkiego

Zaniepokojenie sytuacją przedsiębiorstw i pracowników

W czwartek odbyło się posiedzenie Krajowej Rady Federacji NSZZ Przemysłu Lekkiego. Podczas spotkania omawiano sytuację ekonomiczno-społeczną przemysłu lekkiego.

Rada federacji wyraża swój głęboki niepokój w związku z trudnościami jakie występują w wielu przedsiębiorstwach przemysłu lekkiego, a zwłaszcza masowych zwolnień pracowników bez możliwości zagwarantowania im nowych miejsc pracy, obniżenia produkcji, będące wynikiem zaistniałej bariery popytu. Jednocześnie stwierdzono, że wymienione zjawiska recesyjne powodować będą dalszy spadek płac realnych pracowników przemysłu lekkiego.

Przyjęte na posiedzeniu postulaty związkowców przemysłu lekkiego staną się przedmiotem rozmów, które kierownictwo federacji w najbliższym czasie przeprowadzi z przedstawicielami rządu.

Prezydent odwiedził J. Dobraczyńskiego

Wczoraj prezydent Wojciech Jaruzelski, w towarzystwie ministra stanu Józefa Czyrka, odwiedził przebywającego na leczeniu szpitalnym Jana Dobraczyńskiego — znanego pisarza katolickiego i działacza społecznego. (PAP)

J. Sachs stwierdza

Trzeba pogodzić się z bezrobociem

Uważany za jednego z ojców chrzestnych polskiego programu stabilizacyjnego amerykański ekonomista, prof. Jeffrey Sachs, jest zdania, że dotychczasowy przebieg jego realizacji oraz skutki odzwierciedlają dokładnie wcześniejsze przewidywania. Dotyczy to również występujących symptomów recesji gospodarczej.

W gospodarce rynkowej — powiedział profesor — istnieje zawsze bezrobocie w granicach 5 proc. Polska również musi liczyć się w przyszłości z taką jego skalą, jako zjawiskiem normalnym. Początkowo jednak bezrobocie w Polsce może być większe i przekraczać nawet 10 proc. liczby osób zdolnych do pracy (1,8 mln). Wyższe bezrobocie bowiem z reguły towarzyszy wygaszaniu inflacji, a w Polsce może być dodatkowo stymulowane koniecznością dokonania zmian strukturalnych.

Ostrzegł równocześnie, iż uleganie naciskom na rząd aby je ograniczył m. in. przez rozluźnianie rygorów finansowych i kredytowych stanowiłoby niebezpieczeństwo dla programu stabilizacyjnego i szans rozwoju polskiej gospodarki.

Piotrkowska 39

...taki był tytuł zamieszczonej w czwartek notatki o otwarciu, właśnie pod tym adresem, punktu wyborczego Łódzkiego Porozumienia Obywatelskiego. Informowaliśmy w niej m.in o wizycie w lokalu wyborczym biskupa A. Lepy, nie podaliśmy natomiast, iż w imieniu ordynariusza diecezji łódzkiej, biskupa W. Ziółka, na prośbę gospodarzy lokalu, dokonał on poświęcenia siedziby Obywatelskiego Komitetu Wyborczego.

K.K.

24 godziny

W MOSKWIE zakończyło się w piątek plenum KC KPZR, na którym postanowiono, że XXVIII zjazd partii rozpocznie się 2 lipca. Plenum przyjęło w zarysie projekt nowego statutu partii — poinformował na konferencji prasowej członek Biura Politycznego KC KPZR Wadim Miedwiediew.

PRZEBYWAJĄCY w Polsce od czwartku minister handlu i przemysłu W. Brytanii Nicholas Ridley spotkał się 16 bm. z kolejnymi przedstawicielami polskiego rządu. Gościa i towarzyszących mu biznesmenów interesują zmiany ekonomiczne zachodzące w Polsce oraz możliwości rozszerzenia dwustronnej współpracy gospodarczej i handlowej.

PO 26 LATACH Sąd Najwyższy uniewinnił Melchiora Wańkowicza skazanego w 1964 r. na 3 lata więzienia (karę tę złagodzono wówczas o połowę na mocy amnestii) za rozpowszechnianie — jak to określono — fałszywych i zniekształconych wiadomości o sytuacji w dziedzinie kultury w Polsce.

GRUZJA określiła włączenie jej do ZSRR w latach dwudziestych jako bezprawne i zapowiedziała podjęcie rozmów z Moskwą w sprawie odzyskania niepodległości.

NA DWA DNI przed wyborami powszechnymi w NRD kanclerz Kohl zapewnił obywateli NRD, że zjednoczenie Niemiec nie spowoduje zbyt negatywnych dla nich następstw gospodarczych. Zaznaczył też, że zjednoczenie powinno służyć osiągnięciu nowego, pokojowego etapu w historii Europy.

19 MARCA z roboczą wizytą do Związku Radzieckiego uda się premier Bułgarii Andrej Łukanow. Będzie to pierwsze po jego nominacji w lutym br. spotkanie z przedstawicielami władz radzieckich.

CO NAJMNIEJ 810 ofiar śmiertelnych, 2 650 rannych i straty materialne sięgające miliarda dolarów to bilans sześciotygodniowych bratobójczych walk w chrześcijańskiej enklawie Bejrutu. W starciach o panowanie nad tą dzielnicą uczestniczyły oddziały milicji Samira Dżadży i siły gen. Aouna.

(opr. zg)

Konferencja prasowa w łódzkiej „Solidarności"

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

zarząd powtórnie przypomniał o swej propozycji. A. Aniołczyk domagał się od zainteresowanych urzędów, by nie zdarzały się przypadki, iż ludzie pozbawieni pracy i mający pełne prawo do zasiłku czekają na niego tygodniami. A. Słowik z kolei apelował do komisji zakładowych aby nie przymykały oka na lawirowanie przez dyrekcje zwolnieniami tak, by uniknąć zwolnień grupowych dających ludziom pozbawianym pracy najlepsze warunki. Dziś mamy w Łodzi najwięcej bezrobotnych w kraju i najmniej zwolnień grupowych.

Drugi wiceprzewodniczący ZR, **J. Tomaszewski** podał, iż łódzka „S" powoli zwiększa liczebność. Od wyborów władz regionu powstało 61 nowych komisji zakładowych, grupujących 2,5 tys. ludzi.

K.K.

Kadafi daje miliard dolarów za zbudowanie nowej fabryki

Francuski satelita rozpoznawczy typu „Spot" należący do prywatnej firmy „Spot Image" wykonał w piątek serię zdjęć nad libijskimi zakładami chemicznymi w Rabcie w celu zorientowania się w skali zniszczeń wywołanych pożarem. Zdjęcia, na których można rozróżnić szczegóły powyżej 10 metrów, są na razie opracowywane.

Libijski przywódca płk Muammar Kadafi zaprosił wszystkie zainteresowane firmy zagraniczne do wybudowania nowych zakładów produkujących broń chemiczną w celu zastąpienia zniszczonej fabryki w Rabcie. „Nie ma prawa międzynarodowego, które zakazywałoby komukolwiek produkcji takiej broni" — stwierdził Kadafi. „Zapłacę miliard dolarów firmie, która zgodzi się wybudować w Libii taką fabrykę" — powiedział libijski przywódca.

(PAP)

KRONIKA WYPADKÓW

■ Godz. 6.05 — Na ul. 8 Marca nietrzeźwy kierowca wartburga Andrzej S. zjechał na lewą stronę i uderzył w latarnię. Kierowca i pasażerka Józefa Ł. odnieśli obrażenia.

■ **Godz. 13.40 — Na skrzyżowaniu ulic Thaelmanna i Rajdowej weszła nagle na jezdnię i wpadła na bok motocykla MZ Marianna K. Doznała urazu nóg.**

■ **Godz. 13.45 — Na ul. Wł. Bytomskiej Przemek J. lat 3 wpadł pod fiata 125p. Z ogólnymi obrażeniami dziecko przebywa w szpitalu.**

■ **Godz. 13.50 — Na skrzyżowaniu ul. Konstantynowska — ul. Krakowska, kierujący wołgą Bogusław K. spowodował zderzenie z motocyklem CZ, kierowanym przez Mariusza K. Kierowca motocykla doznał potłuczeń. Straty 1 mln zł.**

■ **Godz. 18.05 — Na ul. Łącznej Paweł R. lat 7 wbiegł pod tarpana. Chłopiec doznał potłuczeń i przebywa w szpitalu.**

■ **Godz. 18.30 — Na ul. Piotrkowskiej 240 nietrzeźwy kierowca fiata 126p Jerzy S. spowodował zderzenie z tramwajem a następnie uderzył w wartburga. Ofiar w ludziach nie było, straty znaczne.**

■ **Godz. 18.40 — U zbiegu ulic Kilińskiego i Tuwima nietrzeźwy Jan P. wszedł na jezdnię przy czerwonym świetle i został potrącony przez fiata 126p. Ze złamaniem nogi przebywa w szpitalu.**

(zg)

Redaktor działowy i techniczny ZOFIA GUZMANOWA

Wiosna '90

Łatwo kupić trudno sprzedać

— Teraz wreszcie można by pohandlować — mówiła Bożena Wesołowska z hurtowni we Wrocławiu. — Nie spotkałam się w żadnym ze stoisk fabrycznych z odmową albo z warunkami. Gdyby tylko mieć dość pieniędzy! Dawniej kupowałam co najmniej po kilkaset sztuk we wzorze — teraz ostrożnie, najwyżej czterdzieści...

Na targach jakby inaczej. Nie widać kolejek handlowców pod stoiskami, nie biegają z kwiatami i prezentami. Odwrotnie — kto się nawinie producentom, witany jest z otwartymi ramionami. Ba, były i zespoły muzyczne, dużo więcej kolorowych reklam, a nawet dziewczyny na wrotkach rozdające wizytówki. Do kontraktów z firmą „Polmer" zapraszała Dziewczyna Miesiąca. Widząc to dyrektor handlowy „Terpolu" postanowił: „Jesienią dziewczyny w mini będą biegać po targach i przyprowadzać do nas klientów. Nie ma na co czekać!"

Łatwo się kupuje, trudno sprzedaje — takie było motto tych targów. Tak naprawdę to się dopiero zaczyna. Powinno zaś być dalej i mocniej. Przecież to jeden z wyznaczników gospodarki rynkowej, w której to producent zabiega o klienta. Zaczyna zabiegać już dziś. Oto np. zakłady „Jarlan" z Jarosławia, producent znakomitego dziewiarstwa, który dawniej sprzedawał wszystko „na pniu", dziś — żeby sobie poradzić w trudnej sytuacji (bo eksport dopiero w II półroczu) — uruchamia coraz to nowe sklepy fabryczne, a nawet hurtownię w Rzeszowie. Ba, pomógł im nawet pewien ksiądz, ogłaszając z ambony kiermasz. Siostry kupiły na kiermaszu czarne sweterki, a inni mieszkańcy kolorowe. Czy można by zatem pominąć handel, który jest nader ostrożny? „Jarlan" otworzył u siebie punkt, w którym sprzedaje dzienną produkcję w ciągu... miesiąca.

A zatem bez handlu się nie obejdzie. Tymczasem stali odbiorcy z przemysłu zachowują się nadal ostrożnie. Hurtownie WPHW stoją przed wizją prywatyzacji. Kupuje się zatem przede wszystkim na II kwartał, a nie drugie półrocze, choć taki jest przecież cel targów. „Nie wiemy co będzie za pół roku" — argumentowali. Handel się reorganizuje, prywatyzuje, a przede wszystkim wyczekuje, nie mając w dodatku pieniędzy. Niejeden dyrektor-handlowiec przyznał się producentom, że może się i zjawi za pół roku, ale już w innej, prywatnej roli.

Producenci, mimo znanych kłopotów, nie pokazali nic frapującego. Nie widać było specjalnych starań z ich strony. Czyni to natomiast „Surtex", który ofensywnie handlował w Poznaniu, oferując konkurencyjne cenowo importowane włóczki, przędzę, tkaniny i gumę. Niewielu także producentów zorganizowało kramiki ze sprzedażą na miejscu, choć okazja była niezła. Potwierdziły to kolejki przed stoiskami „Interfragransu", a także przed stolikiem ustawionym w narożniku pawilonu 26. Tu jedna ze spółek przez cały czas sprzedawała tajlandzkie tkaniny (tzw. kresz) po 22 tys. zł. Kobitki cierpliwie stały w kolejce, nawet kilka godzin!

Ogólnie na targach było bardzo kolorowo. Więcej różnych spółek, które zajęły część hal przemysłu odzieżowego i spółdzielczości, więcej importu (piszczące tenisówki, nadmuchiwane deski sedesowe, rewelacyjne — podobno — piece ogrzewcze). Nie było także kłopotów z posiłkami. Żywności dużo, wiele kiosków, bez kolejki można było przekąsić coś w każdym miejscu.

A efekt targów? Większość producentów sprzedała 30 proc. oferty. Jeśli 40 — byli bardzo zadowoleni. Do wyjątków można zaliczyć „Próchnika" i „Wólczankę", które sprzedały niemal całą ofertę. „Próchnik", bo tak się złożyło, że był jedynym producentem, który pojawił się w Poznaniu z płaszczami. A „Wólczanka"? Twierdzą, że sprzedała niemal wszystko, tj. 1,4 mln koszul. Cóż, były lata, że handel kupował znacznie więcej, gdy mówiło się o rocznym zapotrzebowaniu kraju na kilkanaście milionów sztuk...

Czy Jesień '90 będzie już inna? Może nieco, natomiast jeśli sprawdzą się zapowiedzi ministra Balcerowicza i do końca roku uda się sprywatyzować cały handel — wówczas także targi będą inne. Zwłaszcza jeśli będą prywatne mniejsze hurtownie. Powstają podobno takie w woj. katowickim, osobno dla Gliwic, Bytomia, Chorzowa. Mówi się nawet o kapitale zagranicznym w handlu. Takie prywatne hurtownie byłyby z natury rzeczy partnerem dla dużych producentów, tym bardziej że prywatny handel detaliczny jeszcze się nie zaktywizował. Zatem targi Wiosna '91 powinny być już w istocie inne. To byłaby ta inność naturalna, kiedy kupuje się łatwo, a sprzedaje trudno, bo jest nadmiar produkcji, a nie anormalna sytuacja. Oby!

AGNIESZKA OSTAPOWICZ

28 lutego tysiące czytelników „Głosu Porannego" mogło przeczytać skromny inserat następującej treści: „Chcesz otrzymać 20.000.000 zł za tydzień? Pomożemy! Prześlij szybko 3.000". Dalej następowało imię, nazwisko i adres.

Znajomy, któremu nigdy się nie przelewało, przez kilka godzin nie potrafił myśleć o niczym innym. Kalkulował, przeliczał i wreszcie doszedł do wniosku, że dwie sumy zestawione w ogłoszeniu nie pozostają ze sobą — jak to się mówi — w żadnej proporcji. 20 milionów to jest jakiś pieniądz. A 3 tysiące? Zaledwie sześć bułek.

O godzinie 12.30 stanął w kolejce na poczcie. O 13 znalazł się przed panienką z okienka, która być może była mężatką, podał wypełniony przekaz, 3 tysiące i 500 zł opłaty za przesyłkę.

Po tygodniu w swojej skrzynce na listy znalazł niebieską kopertę. Już na pierwszy rzut oka zorientował się, że w środku nie ma żadnej grubszej kwoty. Zamiast pieniędzy wydobył niewielką karteczkę z receptą na pieniądze:

„Szanowny Panie! Zapłacił Pan tylko 3 tys. zł za informację, a zyskał Pan minimum 20 mln zł. To szczera prawda. Jak? Należy działać szybko i podać ogłoszenie do jakiejkolwiek gazety. Zysk zapewniony".

Doświadczony prokurator, który w swojej oskarżycielskiej karierze niewiele spraw przegrał przed sądem, uważa iż w działalności Roberta H. z trudem można dopatrzyć się przestępstwa. W ostateczności, jeśli już oskarżać, to z artykułu 205 kodeksu karnego. Pierwszy paragraf tego przepisu brzmi:

„Kto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia w błąd (...), podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 5.

Chcesz otrzymać 20 milionów?

W wypadku mniejszej wagi — głosi paragraf drugi — sprawca **podlega karze pozbawienia wolności do roku, ograniczenia wolności lub grzywny".**

— Ostatecznie — snuje rozważania prokurator — w tym konkretnym wypadku punktem zaczepienia przy sporządzaniu aktu oskarżenia mogłoby być niespełnienie gwarancji udzielonych przez autora ogłoszenia. Jeśli ktoś w ciągu tygodnia od daty nadania „w jakiejkolwiek gazecie" odpowiedniego inseratu nie otrzyma „minimum 20 mln zł", może ostatecznie uważać się za osobę, od której wyłudzono 3 tysiące. Tylko ja nie znam sądu, który by w takiej sprawie wydał wyrok skazujący.

Myślę, że adresatami tego typu ogłoszeń są ludzie o wyjątkowo wysokim poziomie naiwności. Tacy nie pożałują nawet jeszcze większych pieniędzy, byle tylko dowiedzieć się co facet z ogłoszenia wymyślił żeby uszczęśliwić swoich kontrahentów. Ludzie złaknieni są cudu.

W pewnym wydziale przemysłu i handlu pani urzędniczka zagląda do ustawy o przedsiębiorczości gospodarczej.

— Sądzę — powiada — że Robert H. mógłby ostatecznie wystąpić do nas o pozwolenie na działalność usługową.

— Konsulting? — pytam.

— Może się to ostatecznie nazywać konsulting.

— I mógłby oficjalnie, zgodnie z prawem, uprawiać swoją działalność?

— Myślę że tak. Ale wie pan, my na udzielenie odpowiedzi mamy dwa tygodnie. Jeszcze byśmy się zastanowili.

W urzędzie skarbowym nie mają wątpliwości: Robert H. powinien płacić podatek. Jeśli pracuje, podlega podatkowi wyrównawczemu. Jego obowiązkiem jest podliczenie łącznych dochodów na koniec roku. W wypadku, gdy przekroczą 16 mln, od nadwyżki odprowadzi na konto fiskusa 10 proc. Gdyby wiodło mu się jeszcze lepiej i jego dochody przekroczyły 24 mln, podatek wzrośnie do 20 proc.

Być może jednak Robert H. utrzymuje się tylko z dawania do gazet ogłoszeń rozpoczynających się od słów: „Chcesz otrzymać 20.000.000 zł?". Co wtedy?

Wtedy powinien wykupić za 2 tys. zł zgłoszenie obowiązku podatku dochodowego, składać co miesiąc deklaracje podatkowe i płacić podatek dochodowy, którego wysokość przy 20-milionowym zysku zbliża się do 50 procent.

Może zdarzyć się, że Robert H. zapomni o tym, że pieniędzmi prawie zawsze należy dzielić się z państwem. Wówczas powinien wystrzegać się „życzliwych" donosicieli. Ustawa karno-skarbowa jest bezwzględna. Jej 92 artykuł grozi 5-milionową grzywną, której opłacenie nie zwalnia z podatku.

Wieś liczy około tysiąca mieszkańców. W środę jednego z nich nie ma. Pani H. — matka 25-letniego Roberta — twierdzi, że syn jest na Śląsku, gdzie pracuje „w jakimś przedsiębiorstwie".

— Interes — mówi — to mu poszedł nie za bardzo. Może ze 100 tysięcy zarobił... A ile na znaczki wydał!

W tym momencie na podwórku pojawił się młody mężczyzna.

— A to nie jest Robert? — pytam.

— A co, nie widzi pan że to ten starszy, co ma 27 lat?!

Źródła niezależne w podradomszczańskiej wsi twierdzą, że Robert zarobił więcej. W pierwszym tygodniu przyszło do niego około 75 przekazów. Potem ani jeden. Jeśli to prawda, Robert H. zyskał na czysto około 190 tysięcy. Prawdopodobnie zawiódł się, bo to o wiele mniej niż 20 milionów. Cały plus z tego jest taki, że chyba nie będzie musiał płacić podatku wyrównawczego. I jeszcze ten, że podtrzymał odradzającą się w Polsce co kilka lat tradycję gry zwanej łańcuszkiem szczęścia, albo też łańcuszkiem św. Antoniego. Tyle tylko, że — zgodnie z duchem czasu — w nowocześniejszej, kapitalistycznej odmianie.

JERZY WITASZCZYK

Walka o życie dzieci

Jak informują lekarze z Centrum Zdrowia Dziecka — u dwojga małych pacjentów, którym po raz pierwszy w Polsce przeszczepiono wątrobę, wystąpiły pewne cechy odrzucenia. Jest to zjawisko typowe po tego rodzaju zabiegach i zostało opanowane przez lekarzy. Dodatkową trudnością są infekcje, które pojawiły się na skutek otrzymywania przez dzieci leków obniżających odporność organizmu, a chroniących przed odrzuceniem przeszczepu. Nadal trwa walka o życie pacjentów.

(PAP)

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

nansowych problemów. Łatwiej na całym świecie rozpętywać akcję pomocy dla Krakowa niż pomóc Łodzi...

Wiele niepokojów wyrażono w pytaniach o powinności samorządów terytorialnych wobec kultury, („sprawy żłobków i szpitali zawsze będą ważniejsze" — powtarzano). Pani minister przyznaje, że niepokój jest, ale wierzy że: „jak władza dostanie się w ręce ludu, to tam w samorządach będzie działał zdrowy rozsądek. Wierzę, że zbiorowa mądrość wygra".

Atmosfery pospiesznego spotkania niech dopełni jeszcze odpowiedź na zaproszenie do kolejnej wizyty w Łodzi: „To nie jest czas na dyskusję tylko na robotę". Myślę jednak, że riposta: „To my nadzieję — że przynajmniej niech pani zdejmie nogę z hamulca a my popchniemy ten „samochód", powinna prowokować do głębszej i mniej ogólnikowej rozmowy o kulturze, zwłaszcza że jak wykazało spotkanie jest w Łodzi klimat do szczegółowych rozważań i chęć do działania. Może obecni w Muzeum Miasta prezydent Waldemar Bohdanowicz i wiceprezydent Janusz Urbaniak potraktują je pełniej.

Pani minister wie ale niewiele może

A wizyta pani minister — miejmy nadzieję — że przynajmniej filharmoników usatysfakcjonuje, bowiem obiecała pomoc finansową w remontowaniu „Lutni". Co do reszty problemów to jak wynikało z odpowiedzi o wszystkim wie, tylko niewiele może.

(rs)

Nie chciane złoto

Tego jeszcze nie było! W Polsce mamy co najmniej 200 kg złota, które nikomu — jak się okazuje — nie jest potrzebne. Posiada je Zakład Doświadczalny Hutnictwa Miedzi w Legnicy. Od dłuższego czasu nie może on sprzedać cennego kruszcu mennicy państwowej. Za przetrzymywanie złota płaci ciężkie bankowe odsetki. Nie wolno go oczywiście również wyeksportować ani sprzedać innym — poza mennicą — kontrahentom, gdyż na to potrzebna jest zgoda prezesa NBP. Zdaniem zakładu za kilogram złota można by otrzymać obecnie ok. 140 mln zł. W sumie więc nie chciane legnickie złoto warte jest kilkanaście miliardów złotych. Mennica państwowa mogła dotychczas zapłacić za nie 40 mln zł za kg, natomiast Lech Grobelny — szef spółki „Dorchem" zaproponował już legnickim zakładom 100 mln zł za kg.

Jak wyjaśnił dziennikarzowi PAP dyrektor mennicy państwowej Wojciech Biernacki, są jednak szanse na to, że złoto znajdzie nabywcę. Okazuje się, że nie chodzi tylko o 200 legnickich kilogramów. Problem jest znacznie szerszy. Mennica zakupywała dotychczas tyle złota, ile potrzebne jej było „na bieżąco". Ponieważ wiele przedsiębiorstw zakupujących złoto w mennicy (notabene po cenach niższych od giełdowych) również zrezygnowało ostatnio z tych zakupów, powstała paradoksalna sytuacja nadwyżki złotego kruszcu. Na całe szczęście uzgodniono już z Narodowym Bankiem Polskim, iż wyasygnuje on środki i za pośrednictwem mennicy zakupi nadwyżki. Dyrektor Biernacki powiedział, iż chce negocjować cenę, która lokowałaby się między ceną giełdową (pomniejszoną o koszty operacyjne), a ceną, po jakiej mennica sprzedaje złoto innym przedsiębiorstwom. Pertraktacje z przedstawicielami legnickiego zakładu mają odbyć się wkrótce.

(PAP)

Dwukrotnie wzrosła liczba przestępstw kryminalnych — przede wszystkim kradzieży i włamań, na terenie Zakopanego.

N/z: łupy złodziejskie odzyskane przez zakopiańską milicję.

CAF — Stanisław Mamot

KOMENTARZE FAKTY CIEKAWOSTKI

Cóż to był za tydzień! Wydarzenie goniło wydarzenie, a każde z nich miało posmak sensacji. Przypomnijmy: parlament litewski ogłasza deklarację niepodległości, Michaił Gorbaczow wybrany pierwszym prezydentem ZSRR i wreszcie efekt polskiej ofensywy dyplomatycznej - Polska weźmie udział w konferencji „2+4". Potężna dawka jak na kilka dni.

Zacznijmy od bońskiego spotkania ekspertów (faktycznie wyższych urzędników MSZ) dwóch państw niemieckich i czterech wielkich mocarstw. Było ono pierwszym z serii, przewidzianej dla przygotowania spotkania ministrów spraw zagranicznych w ramach formuły „2+4". I właśnie w trakcie pierwszej sesji ustalono, że nasz przedstawiciel będzie obecny przy omawianiu dotyczącej Polski kwestii granicy.

Zacytuję stosowny fragment ogłoszonego komunikatu: **„Uczestnicy spotkania byli zgodni co do tego, że Polska będzie zaproszona z chwilą, gdy w ramach ustalonej w Ottawie procedury omawiane będą sprawy dotyczące w szczególności jej granic".** Bez naciągania można powiedzieć, że to jest właśnie to, o co od początku nam chodziło — nie powtórzy się sytuacja kiedy to wytyczono granice naszego państwa bez udziału przedstawicieli Polski, czyli nic o nas bez nas.

Teraz wypada tylko przypomnieć, że trzeba było kilku tygodni przetargów, perswazji i nacisków by formuła „dwa plus cztery plus Polska" mogła doczekać się uznania wśród zainteresowanych stron. Kanclerz Kohl z uporem godnym lepszej sprawy obstawał przy swym sprzeciwie wobec żądań polskich i miał, niestety, do ostatniej chwili poparcie Waszyngtonu, który bodaj jako ostatni zmienił zdanie po tym, jak w Bonn powiedziano „tak". Trudno dziś precyzyjnie ustalić kto i co o tym zadecydowało. Moim zdaniem, ostateczne przechylenie szali nastąpiło po paryskich rozmowach prezydenta i premiera.

Skoro już jesteśmy przy tematyce niemieckiej i kwestii zjednoczenia Niemiec, przyjrzyjmy się reakcjom naszych rodaków. Czy rzeczywiście jesteśmy jednomyślni? Okazuje się, że nie bardzo. Oto „Gazeta Wyborcza" publikuje wywiad z posłem Geremkiem (OKP), który powiada tak: **„...jestem przekonany, że zjednoczenia Niemiec nie należy się bać. Jest ono w interesie Polski i Europy".** Prawdą jest, że poseł Geremek wspomina o możliwości odrodzenia się nacjonalizmu niemieckiego, ale bagatelizuje to. Sądząc z listów napływających do redakcji, ogromna większość wyraża taką obawę.

Ludzie pogodzili się z myślą o nieuchronności zjednoczenia Niemiec, uznają prawo Niemców do życia w jednym państwie, ale jednocześnie są świadomi ryzyka, jakie podejmuje Europa. Niemcy staną się pod każdym względem mocarstwem nr 1 naszego kontynentu, a drugim na świecie. Dopiero czas pokaże jakie mogą wyniknąć z tego konsekwencje. Osobiście bardzo bym pragnął, by właśnie optymiści mieli rację, jednak gwarancji nikt dać nie potrafi.

Reakcje na wybór Michaiła Gorbaczowa na prezydenta ZSRR charakteryzuje widoczna na pierwszy rzut oka pewna powściągliwość i ostrożność. Jest to o tyle dziwne, że dotychczas prasa całego świata traktowała go bardzo życzliwie. Amerykańskie periodyki nadawały mu miano człowieka roku, a nawet dekady. Bierze się to zapewne stąd, że skupi on teraz w swych r kach bardzo rozległą władzę, gdyż zapowiedział zatrzymanie funkcji sekretarza generalnego KPZR.

Radziecki model urzędu prezydenta bliski jest amerykańskiemu — głowa państwa, naczelny dowódca, prawo do wypowiadania wojny, ogłaszania stanu wyjątkowego. Są też istotne różnice — w USA prezydent jest rzefem rządu. W ZSRR pozostawiono funkcję premiera, podporządkowując go prezydentowi. Wielu komentatorów wiąże duże nadzieje z tym, co określa się jako „styl Gorbaczowa". Jego główne cechy, to poczucie rzeczywistości, niechęć do retoryki i jednocześnie otwartość na argumenty przeciwnika. Pozwalało mu to na pozyskiwanie szacunku partnerów do rozmów, znajdowanie kompromisowych rozwiązań.

Jego talenty dyplomatyczne będą mu bardzo potrzebne w obliczu problemów, z którymi przyjdzie mu się uporać. Na pierwszym planie znajdują się napięcia społeczne i gospodarcze, konieczność podjęcia dialogu z pojawiającymi się w ZSRR różnymi ugrupowaniami politycznymi. Osobny rozdział, to odśrodkowe ruchy narodowościowe, przy czym Litwa to sprawa w tej chwili najbardziej głośna, ale wcale nie jedyna.

W ZSRR nawet przedstawiciele ugrupowań radykalnych nie ukrywają, że łączą z tym wyborem wielkie nadzieje. Jeden z czołowych działaczy tzw. międzyregionałki, Aleksy Kazannik, powiedział dziennikarzom: **„Jeszcze nie widzieliśmy prawdziwego Gorbaczowa, ale wkrótce zobaczymy go".** Inny dodał: **„Dotąd starał się uradować świat. Teraz będzie musiał wybierać".** W jednym wszyscy są zgodni — mnogość kłopotów i pilnych spraw do załatwienia powoduje, że nikt mu tego wysokiego urzędu nie zazdrości.

Pora na coś lżejszego — w ramach mody na przeróżne ankiety tygodnik „Quick" zapytał swoich czytelników którą ze słynnych pań uważają na najbardziej seksowną, a którą za najładniejszą. W pierwszej kategorii (seks) bezapelacyjną zwycięzczynią okazała się amerykańska aktorka Bo Derek, znana od 10 lat ze swej gotowości do pokazywania pełni wdzięków. Drugie miejsce przyznano piosenkarce Tinie Turner, trzecie Nastasji Kiński, także aktorce.

Nz.: Derek-seks

Na najładniejszą pasowano księżniczkę Karolinę z Monako. Bo Derek jest drugą, a siostra Karoliny — Stefania — trzecia. Pewnym zaskoczeniem jest czwarta lokata 57-letniej Liz Taylor. Żeby nikt nie mówił, że ocenia się tylko ciało, zapytano też o to, którą z pań czytelnicy „Quicka" uważają za najmądrzejszą. Tu palmę pierwszeństwa zdobyła Rita Sussmuth, przewodnicząca Bundestagu. Wyprzedziła m.in. panią Thatcher i Raisę Gorbaczow. Ciekawe jakie byłyby wyniki gdyby podobną ankietę ogłosił nasz „Przekrój"?

Nz.: księżniczka Karolina — uroda

HENRYK WALENDA

Odrzutowym „słoniem” nad biegunem

Przedsiębiorczy Japończycy przekalkulowali wszystko dokładnie. Zapraszając do swojego kraju dziennikarzy z całego świata na doroczne zawody narciarskie, ustalili zarazem dokładne trasy podróży. Europie wyznaczyli zbiórkę we Frankfurcie nad Menem.

Do Frankfurtu najlepiej byłoby LOT-em, bo szybko i wygodnie, ale bardzo drogo. Kolej też nie tańsza. W tej sytuacji pozostał samochód.

Na granicznym przejściu w Kudowie-Słonem obładowany sprzętem narciarskim samochód jest jednym z nielicznych. Mimo to czekamy na odprawę przeszło trzy kwadranse. Nam się spieszy — celnikomi wopistom raczej nie. Nie lepiej było w czechosłowackim Rozvadovie. Tutaj jednak celnicy są wyjątkowo aktywni. Ani myślą przepuścić przez granicę 5-litrowy kanister z benzyną. Żądają opłaty i basta! Dziwi ich też nasz cel podróży. Do Japonii przez zachodnią Europę? Do Rozvadova „havelovka” — jak potocznie nazywają swoją „rewolucję” — jeszcze nie dotarła. Nie rozmontowano np. pancernych szlabanów, które przez tyle lat były skuteczną zaporą w drodze na Zachód.

Na pierwszym przygranicznym parkingu w RFN trabant przy trabancie. Między nimi wartburgi. Na szybie każdego — przystępne ceny. Tylko wybrać, zapłacić i odjechać. Podobnie jest na parkingu w kolejnym mijanym miasteczku. Ale nie wszyscy spośród byłych mieszkańców Frankfurtu nad Odrą czy Lipska

Korespondencja własna

rozstali się ze swoimi pojazdami. Na wiodącej do Monachium autostradzie przez kilkadziesiąt kilometrów trzymał się nas dzielnie popularny „trabi”. Wzbudzał sensację, ale i sympatię ludzi w mijających go mercedesach i oplach. Być może dlatego, że jego karoserię zdobiły już nie trzy litery, ale jedno duże „D”. Swój wśród swoich.

Na frankfurckim lotnisku międzynarodowe towarzystwo. Wśród pasażerów czekających na odlot do Japonii spora grupa narciarzy. To nasi koledzy ze wschodniej i zachodniej Europy, też wybierający się w japońskie Alpy. Ukłony, ukłony, ukłony... Nie przyzwyczajeni do takich gestów, czujemy się nieco zażenowani. Nisko kłania się, zapraszając do odprawy, urzędnik japońskich linii lotniczych. Podobnymi ukłonami witają nas stewardesy.

„Jumbo Jet” ze stylizowanym japońskim łabędziem na ogonie i czerwonymi słońcami na skrzydłach wystartował z wieloma pustymi fotelami. Po drodze lądowanie w Duesseldorfie i dopiero stąd, już z kompletem pasażerów, odrzutowy „słoń” „JAL”-u rusza w daleki świat.

Wśród pasażerów większość to Japończycy. Wielu w podeszłym już wieku. Po przejściu na emeryturę wyjęli z banku oszczędności i wybrali się na zwiedzanie Europy i świata. Sporo też młodzieży. Z dwutygodniowej wycieczki do Hiszpanii i Włoch wraca grupa gimnazjalistek z Tokio. Na sąsiednim fotelu młoda, urocza Sayaka Kawaguti. Studiuje pianistykę we frankfurckim konserwatorium Z Tokio czeka ją jeszcze dwugodzinny lot do rodzinnej Fukoki. Jej największym marzeniem jest zakwalifikowanie się po skończeniu studiów do Konkursu Chopinowskiego. Nie chce być gorsza od swej starszej siostry Elizy — laureatki Konkursu im. Wieniawskiego w Poznaniu przed 9 laty.

Lecimy do kraju kwitnącej wiśni wcale nie najkrótszą trasą. Czeka nas przelot w pobliżu bieguna północnego. Po 10 godzinach lotu lądujemy w Anchorage na Alasce. Na lotnisku zwały śniegu. Tutaj prawdziwa zima. Na horyzoncie góruje Mount Kinley. Najwyższy szczyt Ameryki Północnej (6194 m) prezentuje się wspaniale. To on właśnie miał być atutem w przetargu mieszkańców tego największego stanu USA o organizację zimowej olimpiady. Anchorage przegrało jednak wyścig z francuskim Albertville, ale jego mieszkańcy nie rezygnują. Są cierpliwi, liczą na to, że kolejny wyścig o igrzyska zimowe — wygrają. Tak jak wygrali ich przodkowie, kupując przed 123 laty Alaskę od rosyjskiego cara Aleksandra II za 7 mln 200 tys. dolarów.

Już z nową załogą i zmęczonymi nieco pasażerami samolot opuszcza Alaskę. Po dalszych 6 godzinach i 15 minutach lotu lądujemy w Tokio. „Narita” wita nas słoneczną, już wiosenną pogodą.

(c.d.n.)

WIESŁAW WRÓBEL

Królestwo kobiet

Dania wydaje się być państwem, które postawiło sobie za cel urzeczywistnienie wszelkich utopii i herezji. O w pełni legalnym ślubie dwóch homoseksualistów prasa całego świata rozpisywała się przez parę tygodni.

Kiedy pastor „idzie na macierzyński”

Teraz zaaferowani dziennikarze zauważyli, że po spełnieniu marzeń seksualnych mniejszości Duńczycy zabrali się za upowszechnianie równości płci zgodnej z hasłami wczesnego, romantyczno-stalinowskiego, komunizmu: „Żadnej dyskryminacji, wszystko dla kobiet”. Od tronu (Małgorzata II) po siedzenie kierowcy miejskiego autobusu. Tak, na ulicach Kopenhagi coraz częściej pojawiają się żółte volvo prowadzone niewieścią ręką, zazwyczaj niezbyt młodą. Mimo kilkudziesięciotysięcznego bezrobocia, tylko kobiety w wieku babcinym skłonne są zrezygnować z weekendów, niedzielnych wypadów na mecz czy wieczornego programu telewizyjnego i zatrudnić się w stołecznej komunikacji.

Przybysz z zagranicy, nie ufający takim kierowcom, może przed podróżą wpaść do kościoła. O ile na drzwiach przybytku modlitwy nie znajdzie kartki informującej, że „z powodu urlopu macierzyńskiego pastora świątynia nieczynna”.

To również nie żart. Duński kościół protestancki już przed 40 laty zezwolił na wyświęcanie kobiet. Finowie zrobili to dopiero przed kilku miesiącami, Szwedzi i Norwegowie jeszcze się bronią.

Miejscowe feministki, zadowolone ze zdobycia prawa do ambony, spoczęły na laurach i przez wiele lat nie spieszyły się do sutanny. Ostatnio jednak zaczęły zmieniać postawę i masowo wstępować na wydziały teologiczne. W tej chwili kobiety objęły już 45 parafii. W większości są to panie młode, kochające życie, nie chcące nawet słuchać o celibacie, marzące o założeniu rodziny, niekoniecznie z pastorem.

I dopiero teraz, w postępowym Kościele, pojawiają się prawdziwe problemy. Co robić, gdy pastor zajdzie w ciążę? Kto ma finansować jego urlop macierzyński i wychowawczy? Kto zajmie się chrzcinami, ślubami, pogrzebami, gdy pastor zlegnie w połogu?

Wyższe władze kościelne zachowują głębokie milczenie, zalecają jedynie kobietom-duchownym, by nie pozostawiały swych owieczek zbyt długo bez posługi. Panie są zdania, że ta strategia uników i gry na przeczekanie ma je zmusić do zmiany zawodu. Ale one nie odejdą. Nie po to studiowały i walczyły z tradycją, by teraz, na ciche życzenie przełożonych, zdejmować z siebie koloratki.

KAZIMIERZ PYTKO

Wymierające miasto

Uranowe niebezpieczeństwo

Tak „New York Times” nazwał miasteczko Marysvale na południe od Salt Lake City. Mieszka w nim obecnie 350 osób — w większości inwalidzi i wdowy. Przed 30 laty, w okresie „zimnej wojny”, miasto tętniło życiem. Po gorączce złota przyszła kolej na gorączkę uranową. W czterech stanach: Utah, Nowy Meksyk, Arizona i Kolorado w wielkim pośpiechu wybudowano kopalnie uranu, niezbędnego dla przemysłu jądrowego. Nikt się wtedy nie zastanawiał, czy praca w tych kopalniach jest, czy nie jest szkodliwa dla zdrowia. Co nie znaczy jednak, że takich badań nie było.

W latach 1945—65 tysiące robotników pracowało w tych kopalniach. Nikt ich nie ostrzegł, że rujnują zdrowie, że w ich organizmach — głównie w oskrzelach, płucach i nerkach — odkładają się promieniotwórcze drobinki gazów, odpadów produkcyjnych. Temat ten był tabu. Jak pisze RFN-owski „Der Spiegel”, ostatnio wyszło na jaw, że przeprowadzona już w 1949 roku inspekcja kopalń wykazała, iż warunki pracy są wysoce niebezpieczne dla zdrowia. Jeżeli nic się z tym nie zrobi, to później wśród robotników dojdzie do „epidemii” raka płuc. Były zresztą wyniki badań przeprowadzanych jeszcze w latach dwudziestych np. w Niemczech. Znali je amerykańscy lekarze. Obawy o zakłócenia w produkcji uranu spychały jednak na plan dalszy troskę o zdrowie.

Nie znaczy to wcale, że badań nie prowadzono. Wprost przeciwnie, lekarze dyskretnie nadzorowali kopalnie. Na początku lat sześćdziesiątych ludzie zaczęli wymierać. Wszystko zgodnie z przewidywaniami. Jeszcze w 1960 roku odrzucono projekt wyposażenia kopalń w skomplikowane systemy wentylacyjne jako zbyt drogi. Robotnicy nadal nie wiedzieli o niczym. Z 4200 ludzi poddanych dyskretnej obserwacji 400 już zmarło na raka płuc, w ciągu następnych 20 lat liczba zachorowań ma się podwoić.

„Spiegel” podaje, że podobne skutki zdrowotne wywołuje mieszkanie w pobliżu kopalń uranu. I tak np. w takich rejonach NRD jak okolice Gery i Zwickau — są to dane z pracy NRD-owskiego naukowca Michaela Beleitesa z 1988 r. — gwałtownie wzrosła liczba zachorowań na raka gruczołu krokowego i białaczkę wśród mężczyzn i liczba poronień lub urodzin dzieci kalekich wśród kobiet. Nie lepiej jest w ZSRR, gdzie podobnie jak w USA dane te były utajnione. „Komsomolska Prawda” z września 1989 roku opisuje pewne nie wymienione z nazwy miasto nad wielką rzeką w tajdze, którego mieszkańcy od 1955 roku zajmują się wyłącznie wydobyciem uranu — średnią ich wieku wylicza się na 23 lat.

EWA GRONOWSKA

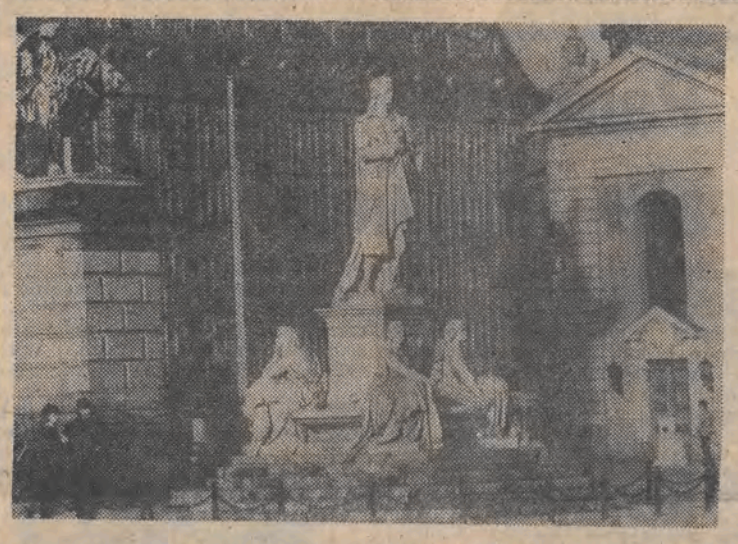

Pomnik Schillera dłuta Reinholda Begasa na Placu Akademii w Berlinie.

Sjesta na Krecie...

CAF — ADN

Świat od podszewki

WCZEŚNIEJ CZYTA NIŻ CHODZI

Amerykanka Gloria Clifford zaczęła uczyć czytania swego syna, gdy miał on zaledwie 4 miesiące. Stosowała dość prostą metodę, do każdego z przedmiotów jakie znajdowały się w zasięgu wzroku dziecka przyczepiała kolorowe papiery z wypisaną na nich nazwą. Gdy dziecko po niespełna pół roku stanęło na własnych nogach, potrafiło już — po obejrzeniu napisanego słowa — bezbłędnie wskazać właściwy przedmiot.

RADA DLA PRZEGRANEJ NOMENKLATURY

Pierre Leval, mer jednego z miasteczek na południu Francji, nie mógł wybaczyć swym ziomkom, że nie wybrali go ponownie na urząd. Następnego ranka po przegranej elekcji wsiadł na traktor i zaorał boisko piłkarskie, które zostało zbudowane z jego inicjatywy.

PASJA NAUKOWCA

Dawid Lee, biolog australijski, pracował ponad 50 lat nad dziełem swojego życia. Być może jest on autorem najdłuższej piszącym jedną książkę. Sprawdzić tego nie sposób, w każdym razie jego trud został uwieńczony sukcesem i na rynku ukazała się publikacja poświęcona życiu i obyczajom 640 gatunków komarów. Szczęśliwy autor udzielił przy okazji licznych wywiadów, wyznał w nich, że 50 kolejnych wakacji spędził wśród swoich kąsających ulubieńców i to „sam na sam”.

Milczący las katyński

Moskiewska gazeta „Moscow News”, wydawana dla zagranicy, w ostatnich dwóch latach dwa razy podjęła próbę przedostania się przez druty kolczaste i płot otaczający las katyński. Rezultatem tych prób było opublikowanie dla prasy zagranicznej wersji zabójstwa polskich oficerów; w drugim reportażu gazeta oddała swe łamy mieszkańcom okolicy, którzy stwierdzili, że las pod miejscowością Katyń już w 1935 roku skrył groby masowe ofiar stalinowskich represji.

Powołana w 1989 roku polsko-radziecka komisja dla ustalenia dokumentacji zbrodni popełnionej na polskich oficerach, jak dotąd nie podała orzeczeń oczekiwanych przez rodziny oraz światową opinię publiczną. Wciąż posługuje się sprzecznymi z sobą stwierdzeniami niemieckich faszystów i strony radzieckiej z tamtych czasów. Wciąż ponawia się żmudne próby zestawienia rozmiaru zbrodni stalinowskiej tajnej policji NKWD, popełnionych na obywatelach radzieckich w lesie katyńskim.

Tajemnica kryjąca te wydarzenia została tylko lekko uchylona. Wciąż dominują domysły. Szef smoleńskiej regionalnej komendy KGB, gen. Anatolij Sziwerskich, chciał pomóc gazecie przy jej dociekaniach, ale później opuścił ręce i stwierdził: „Archiwa są puste, a weterani milczą”.

„Jednak generał także coś ukrywa. Archiwa i ludzie milczą, ponieważ to milczenie jest przez kogoś usankcjonowane. Nasze oczekiwania nie zostały zaspokojone — pisze autor reportażu, Gennadi Szaworonkow. — Nasze publikacje nie wywołały także żadnych nowych świadków. Co więcej — zamilkli także ci, którzy wypowiadali się do tej pory. Zachodni dziennikarze, którzy zajmowali się śladami dotychczasowych odkryć, ze zdziwieniem stwierdzili, że osoby, które dotąd wypowiadały się otwarcie, odwołały wcześniejsze stwierdzenia”.

Na pytania redakcji o losy członków NKWD, którzy zetknęli się ze skazanymi, była tylko jedna, niepocieszająca odpowiedź: „Zmarł przed pięcioma, dziesięcioma, piętnastoma laty”.

W końcu przerwany został łańcuch niepowodzeń: znaleźli się żyjący świadkowie, a jednym z nich był 80-letni **Iwan Iwanowicz Titkow**, w latach trzydziestych osobisty kierowca szefa NKWD w ośrodku katyńskim. **„Tu — mówi Titkow — w tym dole, mieści się największy grób masowy osób zastrzelonych w latach trzydziestych przez NKWD. Byłem przy tym osobiście...”**

„Staliśmy w zaśnieżonym lesie katyńskim, około 800 metrów od szosy smoleńskiej. Od tego miejsca było jeszcze ponad 30 kroków do pomnika polskich oficerów w lesie świerkowym. Tam leżały kwiaty i wieniec polskiego premiera Tadeusza Mazowieckiego. Tutaj widać było tylko śnieg. Suche krzaki szeleściły wyschniętymi liśćmi. Do tego miejsca nie sprowadza się żadnych zagranicznych delegacji. Tu nie urządza się uroczystości żałobnych dla niewinnych ofiar represji gdyż nikt nie opisuje tego miejsca jako grobu. Nie nazwano tego miejsca i nikomu do tego się nie spieszy”.

„Pozwoliłem sobie na wątpliwość — mówi Szaworonkow: „Nie myli się pan, Iwanie Iwanowiczu? Od tego czasu upłynęło już wiele lat. Może zawodzi pana pamięć?” Titkow słucha milcząc, a później stwierdza: **„Takich miejsc nigdy się nie zapomina”.**

Nie, Iwan Titkow się nie mylił. Przypomina sobie jeszcze dobrze nazwiska swoich przełożonych: Kuprijanow, Gendin... Często tutaj przyjeżdżał, gdyż uliczka obok dołu prowadzi do daczy rządowej oraz do domów wypoczynkowych NKWD i regionalnego KGB.

„Od 1934 do 1941 roku — mówi Titkow — **przywozili tu kierowcy Komarowski i Kostjuszenko ofiary z piwnic smoleńskiego NKWD do grobów w Górach Kozich. Oni wiedzieli wiele i mogliby wiele opowiedzieć, ale już nie żyją. A z szefów nikt tu długo nie przebywał, wciąż się zmieniali. Odwołali któregoś do Moskwy, a na jego miejsce zaraz przyjeżdżał następny i wsiadał do mojego samochodu. Nieraz ośmieliłem się zapytać gdzie jest poprzedni szef. Odpowiedź brzmiała: „W podróży służbowej”. Ale z tych podróży nikt nie wracał”.**

„Słuchałem spokojnego opowiadania Iwana Titkowa i dziwiłem się dlaczego komisja rehabilitacyjna, w skład której wchodził zresztą gen. Sziwerskich, nie usiłowała znaleźć tego dobrze poinformowanego człowieka. Ale generał „nie znalazł” także starego czekisty Iwana Nozdrewa, świadka tamtych dni, który pracował najpierw w dziale gospodarczym, a później w dziale analiz, a w końcu jako kierownik archiwum NKWD”.

Iwan Nozdrew: **„Na początku 1935 roku w smoleńskiej NKWD pojawiła się grupa szczególnie dyspozycyjnych funkcjonariuszy, takich jak Estrin, Kronhaus, Samusewicz. Byli oni w stanie zrobić z każdego dziecka wroga ludu. A tam, gdzie nic nie było, dopatrywali się sprzysiężenia. W 1937 roku zgarnęli wszystkich, którzy posiadali broń myśliwską i oskarżyli o przygotowywanie powstania i tajną organizację. Samusewicz prowadził „rozrywkowe” przesłuchania, tak jakby chodziło o zajęcia teatru amatorskiego. Grał przy tym na harmonijce ustnej i zapraszał do tego aresztowanych. Potem zacierał ręce, śmiał się na głos i wpisywał przypadek do pierwszej kategorii, to jest na rozstrzelanie. Na krótko przed wojną sam został aresztowany i skazany pod zarzutem pozorowanych rozstrzelań. Mimo to nie został, tak jak inni, pozbawiony życia. W 1943 roku pojawił się znów jako komendant oddziału specjalnego w 21 Armii.**

W 1946 roku geolodzy zaczęli w lesie pod Katyniem pobierać próbki gliny i piasku dla fabryki ceramicznej. Gdy mój szef o tym się dowiedział, rozkazał mi napisać list do Moskwy: „Po co te roboty, czyście zwariowali? Oni tu wykopią takie rzeczy, że cały świat podniesie krzyk!” Geologów odwołano”.

Również Iwan Nozdrew zamilkł. Milczy także las pod Katyniem. Tak było do 1956 roku. Po XX Zjeździe KPZR, Nozdrew został sekretarzem komisji rehabilitacyjnej. Nawet jego, który tak wiele wiedział, szokowały absurdalne oskarżenia oraz łatwość, z jaką skazywano w latach trzydziestych. Wtedy Nozdrew miał do dyspozycji obszerne archiwum, które przechowywano podczas wojny w Czkałowie, a później przewieziono z powrotem do Smoleńska. Nozdrew pracował przy tych pracach.

Pełne sprawozdanie tej komisji nigdy się nie ukazało. Jakie są losy tego archiwum? Czy zostało zniszczone z powodu przedawnienia?

W środku lat sześćdziesiątych wszelkie badania zostały zawieszone. Milczenie trwało długo. Cisza zapanowała także wokół lasu katyńskiego. Milczy on wciąż. Tylko Iwan Titkow, który nic już nie ma do stracenia opowiada. Przypomina sobie dla siebie i dla nas: **„Tam na lewo, przy drodze, było gospodarstwo. Tam mieszkał człowiek o imieniu Iwan. On ciągle narzekał, że co noc słychać tutaj głośne strzały, jakby była wojna. To była wojna — przeciw własnym ludziom. Na wiosnę zapadała się ziemia, powstawały doły. To groby zapadały się. A las, jak pan widzi, to są wszystko nowo posadzone drzewa. Mają nie więcej niż 60 lat”.**

„Niedaleko nas leśniczy ścina jodłę. Pytam czy chodzi o przecinki higieniczne. Dziwię się, że panuje tak ostra kontrola w lesie ogrodzonym i uznanym za teren ochronny. Udało się nam tu wejść, bo jedna z bram była nie domknięta”.

„Ależ nie — mówi Titkow — to nie przecinka, to chodzi o drzewo na opał. Będą palić w łaźni. Ktoś przyjechał się kąpać. Tak samo było wtedy, w latach trzydziestych”.

„To słowo „wtedy” zabrzmiało jak strzał w tym lesie. Tak samo jak wtedy ktoś nie wzdraga się przed sąsiedztwem ogromnego cmentarza. Jak wtedy — nie przeszkadza komuś w tym otoczeniu wypoczywać, a w saunie brać na poty, popijać herbatę, zabawiać się z całymi rodzinami. A przecież wie się, że pod nogami nie tylko trawa i nie tylko śnieg, lecz szczątki pomordowanych, które coraz głębiej zapadają się w wiecznie skrwawioną ziemię katyńską. Czy to bezmyślność, czy pewność, że las katyński nigdy nie uchyli swej tajemnicy i wszystko zostanie po staremu?...

Tłum. i oprac: MARYNA KRAJ

na...na...

Rekord w ilości PARTII SZACHOWYCH ROZGRYWANYCH JEDNA PO DRUGIEJ należy do Vlastimila Horta z Czechosłowacji. 5—6 października 1984 r. w Porz (RFN) rozegrał on 663 partie z rzędu — co zajęło mu 32,5 godziny — wygrywając ponad 80 proc. gier i wykonując w każdej średnio 30 ruchów.

Newell W. Banks zagrał w Chicago w 1933 r. JEDNOCZEŚNIE 140 PARTII WARCABÓW, wygrywając 133 i remisując 7. Zajęło mu to 145 minut, co oznacza że co sekundę wykonywał jeden ruch. W 1947 r. Banks grał z zawiązanymi oczami po cztery godziny dziennie przez 45 kolejnych dni, wygrywając 1.331 gier, remisując 54 i przegrywając tylko dwie. Trzeba dodać, że grał on wtedy sześć partii jednocześnie.

Dr Marion Tinsley (USA) i Derek Oldbury (Wielka Brytania) zagrali sobie w 1958 r. w warcaby, nie przypuszczając że zajmie im to aż 7 GODZIN i 30 MINUT (przy zasadzie: „nie więcej niż 5 minut na jeden ruch") i w taki sposób ustanowili rekord świata.

NAJDŁUŻSZA WALKA BOKSERSKA w historii tej dziedziny sportu odbyła się 6—7 kwietnia 1893 r. w Nowym Orleanie (stan Luizjana, USA). Andy Bowen i Jack Burke walczyli z sobą przez 110 rund, co zajęło im 7 godzin i 19 minut (od godz. 21.15 do godz. 4.34). Walka zakończyła się remisem.

NAJSZYBSZY NOKAUT w historii boksu zdarzył się 23 września 1946 r. w Lewiston (stan Maine, USA): Al Couture znokautował po 10,5 sekundach walki (w tym 10 sekund liczenia) Ralpha Waltona, kiedy ten drugi stał jeszcze w narożniku nakładając osłonę na zęby. Jeśli czas zmierzono właściwie — oznacza to, że Couture zbliżył się do Waltona jeszcze przed pierwszym gongiem.

NAJKRÓTSZA WALKA BOKSERSKA odbyła się 4 listopada 1947 r. w Minneapolis (USA). Mike Collins pierwszym ciosem posłał na deski Pata Brownsona i walkę przerwano bez liczenia po czterech sekundach.

Amerykanin Archie Moore może być nazywany KRÓLEM NOKAUTU. W ciągu swej 27-letniej kariery aż 145 walk (z tego 129 zawodowych) wygrał przez ko. Rekord zwycięstw przez ko pod rząd wynosi 44 — od 1958 r. do 11 stycznia 1960 r. — i należy do Amerykanina Lamara Clarka.

NAJDŁUŻEJ PANUJĄCYM zawodowym mistrzem świata wszechwag był legendarny Joe Louis. Rekord wynosi 11 lat i 252 dni — od pokonania Jamesa Josepha Braddocka 22 czerwca 1937 r. w Chicago, do ogłoszenia wycofania się go z ringu 1 marca 1949 r. W tym czasie Louis stoczył 25 walk w obronie tytułu.

Opr. (bar)

PROSTO z KINA

Ślepy cyklon

Nie wiem ile dystrybutorzy zapłacili pierwszej prywatnej oficynie filmowej „Galicja" za prawo rozpowszechniania filmu „Oko cyklonu", jednak jestem przekonana że to są wyrzucone pieniądze. Choć jednocześnie rozumiem OIRF, że chciał dać kinomanom okazję do takiego premierowego spotkania, które na razie jest jeszcze na naszym filmowym rynku niezwykłe. Film powstał za prywatne pieniądze, a do tego widzowie chętnie chodzą na to, co jest firmowane przez kinematografię amerykańską. Skoro zatem w czołówce jest napis, że to produkcja polsko-amerykańska — zaczyna być jeszcze ciekawiej.

Reżyser Henry Kostrubiec (także aktor) pewnie jeszcze nigdy i nigdzie nie miał możliwości zrealizowania filmu, (ale już zrealizował w Polsce drugi — „Cecylia"), a tu za niezbyt wielkie pieniądze w firmie którą kieruje może znany niektórym aktor Leopold Nowak, miał szansę spełnić swoje ambicje, a pan Nowak wraz z nim jako współautor scenariusza i odtwórca jednej z głównych ról. Dla kogo realizowano ten film? Myślę, że na przykład na odbywającym się u nas

cyklicznie festiwalu filmów amatorskich nie miałby szans ze względu na scenariusz, reżyserię, aktorstwo, zdjęcia i muzykę (cygańskie melodyjki pod wojenną opowieść).

Cała akcja dzieje się w leśno-górzystym plenerze i w malowniczej leśniczówce (operatorowi nie udały się nawet służące tylko dekoracji pocztówkowe pejzaże). Jest 44 rok; po zamachu na Hitlera wszystkie siły chcą wydobyć od partyzantów listę oficerów niemieckich zamieszanych w tę sprawę. W leśniczówce spotykają się zupełnie niespodziewanie: oficer Wehrmachtu (że też świetny aktor T. Huk dał się zaprosić do tej zabawy!), komandos amerykański, dowódca partyzantów, wreszcie leśniczy i jego siostra (z bardzo efektownym biustem). Właściwie nie wiadomo czy wszystko, co się tu będzie działo, ma być romansem z podtekstem politycznym, czy też na odwrót. Akcja ma trzymać w napięciu, więc musi być tradycyjna strzelba, która w ostatniej scenie wystrzeli. W tej roli wystąpiła trucizna na szczury.

Myślę że przy następnej „galicyjskiej" produkcji dystrybutorzy będą mniej skłonni do eksperymentowania na widzu.

RENATA SAS

W ŻURNALU I... w życiu

Klasyka w stylu męskim

...jest wyrafinowanie kobieca! Tak się o niej teraz pisuje. Żakiet przypominający marynarkę, koszulowa bluzka, trencz z pagonami, duży „gangsterski" kapelusz, krawaty noszone do bluzek, kamizelki, czarne garnitury na wieczór... Ile to już razy ta fascynacja stylem męskim wracała do mody! Za każdym razem jednak nieco inaczej zaaranżowana, za każdym razem inna.

I coś w tym chyba przewrotnego jest, że taka po męsku ubrana kobieta jeszcze bardziej zwraca uwagę na swą kobiecość. Zastanówcie się nad tym! Poszukajcie w szafach! Każda z was znajdzie u siebie żakiet-marynarkę. Na spodnie i spódnico-spodnie jest taki szał, że problemu z tym nie powinno być, zwłaszcza że podobno fabryczne magazyny pękają w szwach. Tym razem ten styl męski jest dość miękki. W marynarkach specjalne zaszewki uwypuklają kobiece kształty. Spódnice i spodnie nie mają kantów. Miękko spływają, układając się wokół ciała, podkreślają jego linię. Paski wiąże się jak szarfy — także po to, by fałdy płaszczy czy sukien miękko opływały sylwetkę.

Do tego celu najlepiej nadają się miękkie wełny, jedwabie, lekkie dzianinki. A skoro moda na półprzezroczystości, to także szyfony bawełniane i inne tego typu powłóczystości. Pokombinujcie, poszukajcie, zestawcie (a podobno można wszystko z wszystkim) i spróbujcie żeby to było w męskim stylu. Inna rzecz czy panowie tą „męskość" w ogóle zauważą.

AGNIESZKA OSTAPOWICZ

Rys. M. SZCZEPANIAK i K. WASYLKOWSKA

W ŁÓDZKIEJ PRASIE pisano

40 LAT TEMU

W całym Związku Radzieckim odbyły się wybory deputowanych do Rady Najwyższej ZSRR. Według danych zebranych przez centralną komisję wyborczą, w wyborach wzięły udział 110.964.172 osoby, czyli 99,98 proc. ogółu wyborców.

* * *

Jak pisze „DŁ", „na podstawie wniosków i opinii terenowych rad narodowych, lokalne komitety Funduszu Gospodarki Mieszkaniowej wytypowały do remontów kapitalnych w roku bieżącym ok. 600 tys. izb w domach zamieszkanych przez ludność pracującą".

* * *

Zgodnie z podpisanym między Polską i ZSRR protokołem o wzajemnych dostawach towarów w 1950 r., do Warszawy nadszedł pierwszy transport 100 samochodów osobowych marki „Pobieda".

W Lublinie obradowało plenum Rady Naczelnej Federacji Polskich Organizacji Studenckich. Przyjęto projekt przekształcenia FPOS w Zrzeszenie Studentów Polskich.

25 LAT TEMU

Prezydent Zjednoczonej Republiki Arabskiej Naser oświadczył, że jeśli NRF uzna Izrael, ZRA nie tylko uzna NRD, ale także przejmie szkoły zachodnioniemieckie znajdujące się w Egipcie i nałoży sekwestr na wszystkie aktywa NRF, jakie znajdują się w tym kraju.

* * *

Do finału VII Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina jury zakwalifikowało wśród których sześć osób dwie Polki — Elżbieta Głąbówna i Marta Sosińska.

* * *

Podczas tegorocznej zimy funkcjonariusze MO ukarali mandatami 1.780 osób uchylających się od swoich obowiązków przy odśnieżaniu ulic i posesji (wśród nich było 1.200 dozorców). Do kolegium skierowano 50 wniosków o ukaranie.

* * *

Ze sportu: polscy hokeiści zajęli I miejsce w zakończonych w Finlandii mistrzostwach świata grupy B, zdobywając tym samym awans do grupy A. Mistrzami świata zostali hokeiści ZSRR.

Opr. (bar)

MOTO MOTO

Trzy tygodnie temu prezentowałem oryginalną wersję kabrioletu lady samary. Dziś kolejne dwa wcielenia samochodu tej marki.

Wszystkie te odmiany, jak na razie, pojawiają się jedynie na rynku zachodnioeuropejskim, gdzie samochody radzieckie są sprzedawane od lat. Lady samary miały wzięcie z uwagi na ich niską cenę.

Samara z wysuniętym bagażnikiem ma się w większej serii pojawić w kwietniu. Będą do niej montowane trzy rodzaje silników: 1100, 1300 i 1500 ccm.

Na razie wymienia się cenę 12 tys. marek zachodnioniemieckich, ale czy się ona jeszcze w drugim kwartale utrzyma — trudno producentowi i sprzedającym w tej chwili powiedzieć.

MOTODROBIAZGI

▲ BRYTYJSKA SPÓŁKA samochodowa „Rover" prowadzi od kilku tygodni rozmowy w sprawie produkcji aut tej firmy w Bułgarii. Współpracę z „Roverem" podjęłyby zakłady w Tołbuchinie

▲ PONAD 6 TYS. osób ucierpiało w ub. roku w wypadkach drogowych w stolicy Węgier. Jest to o 5 proc. więcej niż w poprzednim roku. Liczba ofiar śmiertelnych zwiększyła się w tym okresie o 20 proc.

▲ ZANIM FSO podpisze (ewentualny) kontrakt z FIAT-em na produkcję następcy fiata 125p, trzeba m. in. uzyskać polskie rządowe gwarancje kredytowe, sprawdzić rynki zbytu, obliczyć koszty produkcji nowego samochodu, etc.

▲ W MOSKWIE czynna jest wystawa kilkudziesięciu starych samochodów pochodzących ze znanych firm europejskich. Najstarszym z eksponatów jest russo — bałt, wyprodukowany w 1911 roku w Rydze.

Tipo już w Polsce

Po kilkutygodniowej przerwie „Polmot" ma nam znowu do zaproponowania zagraniczne samochody za dewizy. W dość bogatej (chociaż drogiej) ofercie znalazł się m. in. fiat tipo.

Posiadając 9.540—9.700 dolarów, można sobie zafundować wóz, który być może za kilka lat będzie produkowany na Żeraniu. Tipo oferowane przez „Polmot" ma silnik benzynowy o pojemności 1400 ccm. Różnica w cenie wynika z jakości lakieru i dodatkowego wyposażenia.

POLONEZ TURBO

Fabryka Samochodów Osobowych, mając trudności ze zbytem swoich pojazdów w „Polmozbycie", otworzyła w kraju kilka własnych salonów sprzedaży. W fabrycznej ofercie znalazły się FSO 125p i polonezy. Wśród wozów tej drugiej marki zaproponowano klientom m. in. model 1,5 turbo. Okazało się, że auto to bardzo się podoba i gdy inne czekają na klienta, to na poloneza z turbosprężarką trzeba zapisywać się na liście.

Auto w takiej wersji jest w FSO obecne od dwóch lat, korzystali jednak z niego wyłącznie kierowcy startujący w rajdach samochodowych. W trudnych warunkach drogowych sprawdzano jego walory.

Polonez 1,5 turbo ma silnik o mocy 95—100 KM („normalny" — 82 KM) i uzyskuje prędkość 160 km/h. Od zera do 100 km/h przyspiesza w 13 sekund.

Silnik z turbosprężarką jest, zdaniem fachowców z fabryki, bardziej elastyczny i (stwierdzono to po wielomiesięcznych badaniach) stosowane w nim mechanizmy, jak sprzęgło, skrzynia biegów i tylny most nie będą się zużywały szybciej niż w zwykłym 1,5.

Na razie polonezy z turboładowaniem są wytwarzane nieomal jednostkowo. Powodzenie u klientów nieco zaskoczyło fabrykę.

Aktualna cena poloneza 1,5 turbo — 52 mln zł.

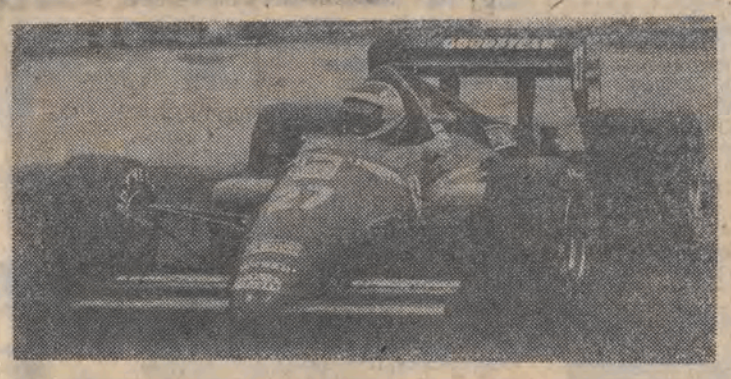

Pierwszą tegoroczną eliminację o GP USA obejrzałem na telebimie w sali wideo Łódzkiego Domu Kultury. Była to bezpośrednia transmisja z toru w Phoenix, i przekazywana satelitą przez program „Eurosport".

Ponieważ różnica czasu między Polską a Arizoną jest dość duża, dla nas wyścig główny zaczynał się w niedzielę o godz. 22. Mniej więcej w tym samym czasie będzie transmisja z drugiej eliminacji, która odbędzie się 25 marca w Rio de Janeiro. „Eurosport" zapowiada bezpośrednie sprawozdania z wszystkich eliminacji.

Oglądanie na dużym ekranie wyścigów GP jest ogromną przyjemnością. Znakomicie zrealizowana transmisja wciąga i utrzymuje w napięciu przez cały czas. Nie przeszkadzają nawet kilkunastosekundowe wstawki reklamowe.

Na pierwszym seansie w ŁDK było zaledwie kilku widzów. Myślę, że nie zniechęci to organizatorów i nie zawieszą oni w przyszłości takich przedstawień. Nie wiem, czy można mieć w obecnej sytuacji lepszy pomysł na przybliżenie polskim kibicom tej dyscypliny — nawet najbliższa Polsce impreza F-1, rozgrywana w Budapeszcie, nie będzie dla wszystkich dostępna ze względów finansowych. Dlatego wszystkich sympatyków wyścigów samochodowych gorąco zapraszam do sali wideo ŁDK.

Przekaz telewizyjny — rzecz zrozumiała — jest w języku angielskim. Na miejscu jednak, w sali ŁDK, jest komentujący red. M. Bunio.

Sądząc po pierwszym spotkaniu, można się spodziewać tylko dobrych rzeczy.

MAGAZYN REDAGUJE RYSZARD PERCZAK

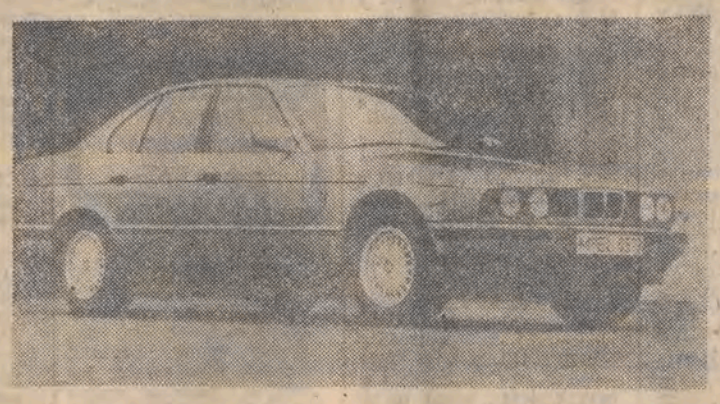

Nie wiem czy Vaclav Havel — pisarz miał jakiś samochód osobowy, wiem natomiast, że Havel — prezydent dysponuje luksusowym BMW 735 (na zdjęciu) podarowanym mu z RFN.

Prezydencka limuzyna w swojej wersji podstawowej (z pewnością egzemplarz w Pradze ma jakieś superdodatki) jest wyposażona w silnik o pojemności 3430 ccm, osiągający moc 220 KM. Samochód prędkość 100 km/h od chwili startu osiąga w 7,9 sek. Przy prędkości 90 km/h zużywa 7,7 l etyliny na 100 km, przy 120 km/h — 9,6 l i przy jeździe po mieście 15,9 litra.

Prasa podała, że poprzednim samochodem prezydenta Czechosłowacji był „Renau't" 21. Ten pojazd, choć już nie tak luksusowy jak obecnie eksploatowane BMW, był prezentem od prezydenta Portugalii.

„Ekologiczna" motoryzacja

O szkodliwym wpływie samochodowych spalin na naturalne środowisko człowieka napisano już bardzo wiele. Jednym ze sposobów na zmniejszenie zatruwania powietrza jest powszechniejsze niż obecnie stosowanie np. napędu elektrycznego do pojazdów mechanicznych.

Zwrócił mi na te sprawy uwagę w bardzo interesującym liście p. R. Staszkiewicz z Łodzi. Autor zachęca środowisko łódzkich konstruktorów do podjęcia próby opracowania takiego pojazdu, który nie będzie wydzielał szkodliwych spalin.

List czytelnika sprowokował mnie do uważniejszego przyglądania się również takim pojazdom. Obiecuję, że w przyszłości w miarę możliwości, będę w „M A-M" częściej publikował materiały na ten temat. Póki co donoszę, że seryjną produkcję samochodu elektrycznego, na razie, podjęli Włosi. Otóż fiat panda, oprócz wersji z silnikiem spalinowym, powstaje również w odmianie elektrycznej. Jest to na razie wóz dwa razy droższy od wersji benzynowej, ale...

Ostatnimi laty sprawa samochodu elektrycznego znów zrobiła się głośna. Poprzednio bardzo wiele na ten temat mówiono w latach siedemdziesiątych gdy świat objął kryzys paliwowy.

A w ogóle to pojazdy z napędem elektrycznym są tak samo stare, jak te z silnikami na paliwo płynne. Gdyby nie szybki rozwój tych drugich napędów to kto wie czy dziś właśnie nie mielibyśmy mniej kłopotów z zatrutymi owocami, warzywami, brudną wodą i obecnością szkodliwych związków ołowiu w atmosferze dużych miast.

Prawo jazdy dla każdego?

Wysokie opłaty za kursy na prawo jazdy bardzo mocno przerzedziły szeregi kandydatów na kierowców. W ośrodkach kształcących szoferów zaczęto się martwić, że nie będzie z czego żyć.

Wydaje mi się, że jest to bardzo dobra chwila do zastanowienia się nad modelem kształcenia kierowców w Polsce. To, co się działo do tej pory, budzi wiele zastrzeżeń. Po prostu ludzie kończący kurs i otrzymujący dokument uprawniający do kierowania pojazdem nie zawsze potrafią to robić.

Jest mniejsza liczba kursantów, więc może by tak zmniejszyć materiał teoretyczny, a więcej czasu poświęcić na praktykę? Moim zdaniem, zestaw wiadomości książkowych na temat techniki jazdy i budowy samochodu można poważnie „odchudzić", wprowadzając w to miejsce więcej godzin na praktykę.

Osobnym punktem wymagającym zmiany jest zestaw pytań testowych, które obowiązują na każdym egzaminie. Uczenie się ich tylko pamięciowo i potem odpowiadanie, jest po prostu sztuką dla sztuki.

JUŻ ZA TRZY DNI!

WYSTAWA URZĄDZEŃ FIRMY

RANK XEROX

PRZYJDŹ ZOBACZ

- kopiarki: XEROX 5007, 5012, 5014, 5028, 5052, 1025 zoom,
- reprografia przemysłowa: XEROX 2511,
- fax: XEROX 7007.

W dniach 20—22 marca w godz. 9—16 oraz w dniu 23 marca w godz. 9—13 w sali konferencyjnej (I piętro) Naczelnej Organizacji Technicznej w Łodzi, pl. Komuny Paryskiej 5a.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

JUBILERZY, STOMATOLODZY

— zapraszamy do nas.

Sklep — Łódź, ul. 22 Lipca 2. 19532-g

nieruchomości

4,3 ha, tunele 6x30 m sprzedam. 19323 g

ATRAKCYJNY dom — sprzedam. Głowno, tel. 954 po 18 9208 g

PÓŁ lub całego domu (Górna) do wynajęcia poszukuję, 57-88-60. 9131 g

SPRZEDAM działkę rzemieślniczo-budowlaną. — Aleksandrów 12-12-70. 9325 g

DZIAŁKI letniskowe — sprzedam. 16-49-40 9224 g

PLAC w Zgierzu przy E-16 — sprzedam — 16-30-78. 9225 g

DUŻĄ działkę rekreacyjną zamienię na budowlaną lub kupię, 43-90-13 po 18 9262 g

SPRZEDAM 2,5 ha ziemi niedrogo Wygoda 13 k. Lutomierska, Mieczysław Plesiński. 9255 g

DZIAŁKĘ rekreacyjną — sprzedam. 87-34-90 9442 g

KUPIĘ małą działkę — 34-42-64. 9466 g

SPRZEDAM działkę — Rąbienek, 11-15-90 (11—17) 9482 g

DZIAŁKĘ sprzedam — 57-22-57. 19683 g

DUŻĄ działkę budowlaną na terenie uzbrojonym w Łodzi kupię. 78-10-50. 19156 g

DZIAŁKĘ rekreacyjną — sprzedam. 88-18-06 wieczorem. 8736 g

KUPIĘ dom. 78-93-46 8626 g

KUPIĘ działkę budowlaną 55-42-94. 9522 g

DO wynajęcia dom piętrowy na zakład lub biuro c.o. siła, woda, Starowa Góra, Zamkowa 2 6282 g

SPRZEDAM lub wydzierżawię budynek centrum Łodzi 1 500 m, wolny III-piętrowy — 51-84-61 wieczorem. 8490 g

SPRZEDAM dom stan surowy — Smulsko Listy 8495 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

handlowe

SKŁAD Konsygnacyjny — „EXPOLCO" — „MAREX" Zgierz Sadowa 6 tel. 16-26-30 oferuje JEANS — wszystkie grubości kresze nylony, włóczkę dodatki krawieckie 4512 g

PRZEDSIĘBIORSTWO „PRODEX" sprzeda po atrakcyjnych cenach kresz podszewkę stilonową dresy w dużej gamie kolorów. Sprzedaż hurtowa — tel 57-96 69 sprzedaż detaliczna sklep, Piotrkowska 53. 20627 g

KOMUNIJNE lakierki dziewczęce Pracownia obuwia — Częstochowa telefon 348-05 624 k

RTV gospodarstwo domowe samochody — pośrednictwo 52-82-07 — Kijewski 9040 g

POŚREDNICTWO — komputery, videoodtwarzacze, telewizory — 87-31-12. 8197 g

NOWO otwarty sklep: dodatki krawieckie i galanteria. Rzgowska 40 — Zaprasza miłych klientów i dostawców. 19800 g

ZAMKI błyskawiczne — sprzedaję. 87-12-52 20566 g P

DZIANINA bawełniana, elanobawełniana — sprzedaż. Brzoskwiniowa 6. Ceny konkurencyjne.

OKAZJA! Wyprzedaż dzianiny „miś", białej — niska cena. Sprzedam przewijarkę uniwersalną 24-punktową. W ciągłej sprzedaży dzianina z włosem uniwersalnego przeznaczenia — na zabawki, pokrowce, tapicerka, dywaniki w pełnej gamie kolorów. Tel. 33-18-27; 43-74-56. 8554 g

KUPISZ — sprzedasz wszystko, 32-25-44. 9513 g

TELEWIZOR, video, gospodarstwo domowe, autopośrednictwo — kupno — sprzedaż — 33-10-32 Mitelsztet. 806 g

TELEWIZORY, video odtwarzacze kupisz — sprzedasz, wymiana videokaset 57-52-12. 64159 g

SPRZEDAŻ zamków błyskawicznych 81-93-62. 9898 g

CHCESZ przecenić środki trwałe, zadzwoń PP „Spin", Piotrkowska 173 tel. 36-11-56. 19988 g

kupno

WARTOŚCIOWY zegarek okres międzywojenny kupię. 84154-64. 20812 E

DWUIGŁÓWKĘ kupię, 15-83-71. 9273 g

MASZYNKĘ do repasacji pończoch — kupię — 57-13-99. 8650 g

DWUIGŁÓWKI, ryglówki dziurkarki — kupię, 18-14-36 18748 g

PRZEDWOJENNE meble obrazy zegary, porcelanę, żyrandole, inne wyposażenie mieszkań — kupię, 86-84-24. 63017 g

KUPIĘ znaczki 32-78-34 od 18. 5951 g

sprzedaż

BRĄZOWE karakuły sprzedam. 84-54-64. 20812 E

DUŻĄ lodówkę, zamrażarkę, pralkę (gwarancja) sprzedam, 42-42-52. 19217 g

SPRZEDAM overlock — 31-93-94; 57-18-01.

TV SANYO 21 cali nowy. 43-41-26. 19177 g

PIEC c.o. gazowy 3,5 tanio 43-41-26. 19177 g

SPRZEDAM silosy na cement Opoczno tel. 38-44 lub 48-60 po 16 8825 g

GLAZURĘ, umywalki, sedesy, wannę. 42-42-81. 8829 g

SPRZEDAM dzianinę interlokową, ściągaczową kołnierzki „Polo" 84-28-26. 8738 g 8738 g

PARKIET bukowy — 84-15-57. 19803 g

SPRZEDAM suszarkę przemysłową zamienię na pralnicę. 84-67-20 19809 g

DWUPŁYTOWĄ 10' pilnie sprzedam 34-23-94. 9532 g

DZIANINĘ sprzedam — 52 08-31. 9962 g

SPRZEDAM przędzę bistor biały. Tel. 57-98-97. 8555 g

ZAWORY parowe 40-32. 55-54-12. 8493 g

SPRZĘT SATELITARNY Ferguson

— stereo, pilot, antena na Astrę ABC

poleca

ELZA

ul. Piotrkowska 270, XV piętro, tel. 81-10-61, 81-02-11 wew. 189. 609-k

SZNAUCERY miniaturowe 87-61-03. 9394 g

SPRZEDAM cykliniarkę, krajzegę-pilarkę. 57-05-39 8506 g

SKLEP — Górniak — sprzedam. Listy 8939 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM kiosk z lokalizacją 42-75-58 830 g

MOZAIKĘ marmurową, automat polerniczy — sprzedam. 36-44-94 lub 15-04-19. 8839 g

SPRZEDAM linię do produkcji tektury i półmasy długowłóknistej. Oferty 583 k, Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

SPRZEDAM cegłę. 33-46-91 20273 g

TOREBKI foliowe. Nizinna 18 A (9—14). 10108 g

AMALGAMATOR, sterylizator. 34-96-10. 19618 g

SEDES stropowy, kuchnię gazową z rożnem, namiot-4 51-30-94. 10375 g

CEGŁĘ, wapno, cement, pustaki sprzedam — 81-83-65, 87-18-01. 20477 g

BRZOZĘ na boazerię, bryczkę, 36-31-50. 20602 g

FORINTY, 31-58 Łask, po 15. 10687 P

RUBINA, Heliosa. 32-48-23 20564 g P

ANTENĘ satelitarną — (Astra, Kopernikus) — sprzedam. 52-33-67 20557 g

BROŃ, amunicja gazowa, Piotrkowska 111, sklep nr 2. 10245 g P

PARKIET — sprzedam — 36-31-23. 10624 g P

DWUTEOWNIK „200" — 87-45-33. 10756 g

„RUBINA", „Rekorda" — sprzedam. 81-17-26.

REGAŁ, ławę — nowe. 55-16-19. 10805 g P

OKAZJA! Tarcica sosnowa, olszowa, dębowa, krawędziaki. Bełchatów 244-71. 8803 g

SPRZEDAM — magnetowid, wieżę „Schneider". Łódź, Pojezierska 24/2. 8938 g

SILNIKI szwalnicze — 12-16-97. 8753 g

FORD taunus (1981) — 33-73-61. 9061 g

PERKUSJĘ sprzedam — Jadwigi 14. 19371 g

SEGMENT młodzieżowy — sprzedam Gogola 6 m 41 9191 g

TVC radziecki, komplet wypoczynkowy — sprzedam. 87-20-90. 9237 g

BAWEŁNĘ 40 tex torlen biały 167 dtex — 86-91-00. 19417 g

OVERLOCK 74-98-58 19403 g

SPRZEDAM: magnetowid „Samsung", kamerę „Sochor" wartburga 1968, kuchnię gazową, zlewozmywak żeliwny. 74-52-86. 19479 g

KOMPLET wypoczynkowy skóra 15-35-86. 19509 g

PIANINO „Becker" Karpacka 18/3. 19628 g

UMIESZ

wykonywać prace hydrauliczne, elektryczne, murarskie, glazurnicze, malarskie, stolarskie i wszelkie inne przydatne w gospodarstwie domowym,

CHCESZ

dorobić do stałej posady, renty, emerytury

ZGŁOŚ SIĘ — 34-23-94. 9533-g

Przedsiębiorstwo **Bumat** S.A.

- zestawy satelitarne,
- instalacje zbiorcze TV SAT,
- komputery PC/XT/AT,
- oprogramowanie,
- telefaxy, kopiarki,
- papier do drukarek,
- papier do telefaxów,
- serwis odb. TV prod. ZSRR,

tel. 36-45-22 w. 39. 17468-g

BOKSERY po championie. 57-75-49. 19467 g

PRZĘDZĘ wiskozową 110/30, przewijarkę RZ-3, szydełkarkę cylindryczną jednołożyskową 14-32-53 19687 g

Z POWODU wyjazdu tanio nowe urządzenie do plisowania. Zduńska Wola tel. 48-89. 8948 g

SPRZEDAM overlocki — 57-58-36. 19712 g

DZIANINĘ 31-94-95. 19608 g

MAGNETOWID. 52-14-42. 9323 g

NOWY TVC. 33-65-89 po 16. 9221 g

TELEWIZOR nowy sprzedam 52-24-76 9301 g

VIDEO — sprzedam. Listy 9240, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

PRZĘDZĘ „Elastil — 40" sprzedam. 87-43-36.

SPRZEDAM odtwarzacz japoński. 36-00-15. 9460 g

SONY 27, 29. Otake 29 telegażeta, videoodtwarzacz. Rzgowska 12/14. 9469 g

SPRZEDAM akcję Drewbudu. 34-42-64. 9467 g

AKCJĘ „Drewbudu" — 87-38-47. 9486 g

BALE dębowe, pompę c.o. „25" sprzedam, 43-95-86. 9484 g

MASZYNĘ dziewiarską „5" — sprzedam, 16-27-89 9418 g

pojazdy

POLONEZA (1989) pilnie sprzedam al. Włókniarzy 259 (autokonserwacja) 20985 g

126P (powypadkowy) — sprzedam. 55-77-31 9280 g

126P (X 1983) — sprzedam. 52-00-65 9431 g

SPRZEDAM „126p" (1985) 55-36-67. 9449 g

POLONEZA (1982) sprzedam. 55-25-27. 19175 g

TARPANA sprzedam lub zamienię na osobowy. 34-83-55 8774 g

SPRZEDAM skodę — S100L po wypadku, — 43-99-87 wieczorem. 9506 g

SPRZEDAM gaz 63 (Lublin) Gniezno Ziemowita 52, tel. 47-20. 20148 g

SPRZEDAM wartburga 43-79-58 20567 g-P

lokale

M-4 na dwa mniejsze, 48-17-99. 20358 g

WŁASNOŚCIOWE M-3, dobry punkt, antena satelitarna — zamienię na domek. 42-34-35. 7913 g

SPRZEDAM M-5. Listy 8494 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SZUKAM kawalerki — 57-18-22. (8—9.30). 9408 g

MIESZKANIE kwaterunkowe 110 m w Śródmieście zamienię na większe lub domek. 33-50-22 20568 g-P

KORZYSTNIE zamienię M-2 na M-4 86-22-59 20558 g-P

M-4 Manhattan — sprzedam. 36-02-77 10573 P

PRACOWNIE ze sklepem — sprzedam. — 51-60-51. 8924 g

DWA mieszkania — na M-5 własnościowe lub działkę — Chojny-Zatorze. 87-76-04. 8931 g

M-2 na większe. 55-10-29 8866 g

WYNAJMĘ lokal, konieczna woda, kanalizacja 42-10-50. 19496 g

M-3 na większe 52-82-07 9041 g

POSZUKUJĘ pokoju — 48-13-01 po 18 9167 g

ZDECYDOWANIE poszukuję samodzielnego mieszkania. Listy 19537 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

ZAMIENIĘ M-3 spółdzielcze na większe. 34-47-88 19565 g

SPRZEDAM M-3, 81-42-10 9324 g

POSIADAM lokal 80 m propozycje. Konstantynów, Piaskowa 22. 9267 g

M-2 (dom rencistów) zamienię na większe — Teofilów. 52-27-06 wew. 66 9283 g

NOWE M-3 Sieradz — na Łódź. 57-31-40. 9491 g

M-2 zamienię na większe. Listy 9479 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

POSZUKUJĘ mieszkania z telefonem 34-97-81. 8922 g

M-3 telefon sprzedam. 36-94-73 19732 g

WŁASNOŚCIOWE M-3, M-4 telefon zamienię na czteropokojowe, domek. 86-56-83 19118 g

M-3 sprzedam. 88-03-19 19212 g

LOKAL sklepowy — kupię. 74-85-39. 8668 g

M-3 na większe zamienię. 74-09-21. 9507 g

DO wynajęcia M-2 (Doły) telefon. Oferty — 9563 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 9563 g

KUPIĘ międzywojenne 100 m telefon lub zamienię na mniejsze — 84-52-33 9527 g

M-2 własnościowe — Doły zamienię na większe 48-20-42 (17—20) 9526 g

DWA razy M-3 zamienię na M-5 lub większe, 87-53-12. 8971 g

MIESZKANIA w prywatnej kamienicy poszukuję, 42-00-63. 19425 g

nauka pracy

SZWACZKI na kresz — 55-39-47 (8—18). 21020 g

MATEMATYKA. 78-52-85 5693 g/8060

MATEMATYKA — korepetycje. 43-86-42 Kaźmierczak. 8929 g

NIEMIECKI, maszynopisanie. 52-90-61 wew. 233 9327 g

CHEMIA, 37-48-62. 9488 g

CHEMIA, angielski. — 57-28-01 wieczorem mgr inż. Witkowski 19820 g

ROBOTY ślusarsko-spawalnicze, frezerskie — przyjmę. 57-45-72 po 18 9027 g

PRZYJMĘ chałupnictwo — oprócz szycia — 45-25-67 9044 g

ZATRUDNIĘ szwaczkę. 57-94-89 19515 g

ZLECĘ odkopanie studni. 32-36-50 19648 g

DO szycia toreb gospodarczych, 84-74-35. 9264 g

FOTOMODELKI — zatrudnię. Fotooferty — 9250 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

ZATRUDNIĘ szwaczki — chałupniczo i w pracowni. Rzepakowa 1. 9450 g

WYKWALIFIKOWANE szwaczki (kurtki, spodnie) — Konstantynów — zatrudnię. 51-13-18 7394 g

FARBIARZA, marmurkarza — przyjmę. Budowlana 17/19 9417 g

SPÓŁKA zatrudni wykwalifikowanych murarzy, cieśli, zbrojarzy. 36-46-37 19810 g

POMOC domowa potrzebna 78-58-80 19989 g

ZATRUDNIĘ szwaczki. 57-07-44 20589 g-P

SZWACZKĘ cholew — zatrudnię. Hektarowa 34 10304 g-P

ZATRUDNIMY murarzy, betoniarzy. „Arka" ul Składowa 25. 20563 g-P

SZWACZKI zatrudnię. — 52-77-64. 20585 g-E

FIRMA zatrudni samodzielnego pracownika na maszyny skarpetkowe D3V. Warunki bardzo dobre. Warszawa-Michalin, Chłopickiego 13, tel. 10-25-79. 20584 g-P

PRZYJMĘ szwaczki — 51-95-82 10755 g-P

POTRZEBNY kaletnik (rzemiosło). Piotra Skargi — pawilon 5. 10651 g-E

medyczne

GINEKOLOG 33-55-30 — Tuwima 20. 8437 g

„INTERMED" całodobowe, specjaliści 34-10-77. 7704 g

POGOTOWIE lekarzy specjalistów także EKG 51-27-13

ZIOŁOLECZNICTWO. — Krym 34-36-78. 7728 g

„ALMED" — lekarze specjaliści, m. in. leczymy nałogi otyłość, łysienie plackowate, łuszczycę, nerwice, wszywamy esperal, wykonujemy drobne zabiegi chirurgiczne, kosmetyczne, bezboleśnie usuwamy zmiany skórne — krioterapia, EKG, rehabilitacja, masaż, profilaktyczne badanie piersi, badania wstępne, okresowe, badania słuchu, badania kierowców i inne, Armii Czerwonej 81/83, 15—20, od 13 tel. 74-74-70 509-k

GABINET dentystyczny 42-55-93 9064 g

MASAŻ, rehabilitacja u pacjenta. Karpiński — 52-15-34. 9227 g

tel. 575555 prywatne pogotowie lekarzy specjalistów CODZIENNIE 8-22 J.Drozd

RENTGEN, Nawrot 2A. Pełny zakres badań, urografie, HSG, godz. 9—17 tel. 33-26-79 dr Wołkowicz. 19844 g

GINEKOLOGIA — codziennie, 33-12-74, Żeromskiego 27 „WILMED". 9735 g

APO — pielęgniarstwo, dyżury, opieka masaż — rehabilitacje 86-69-69. 7625 g

Całodobowa prywatna pomoc lekarzy specjalistów tel. 74-41-08 E.SIKORSKA

GINEKOLOG. Zgłoszenia codziennie 87-73-79, Widawski. 8119 g

34-44-30 — obdukcja 8457 g

34-44-30 — lekarze specjaliści. Cewnikowanie, masaż 8456 g

TEL-MED pogotowie lekarskie 78-29-46. 8162 g

usługi

URZĄDZANIE zieleni, projektowanie, karczowanie drzew — wykonuję fachowo, 87-30-58 Kopeć. 8569 g

ARCHITEKT wykonuje projekty arch. — budowlane — ceny konkurencyjne, terminy krótkie, Limanowskiego 110/5. 8691 g

PORADY, pomoc, instruktaż w samodzielnym wyremontowaniu mieszkania. 57-08-51 Słowiński. 19673 g

USŁUGI tapicerskie. — 81-51-49 8—10, po 20. 19735 g

UKŁADANIE boazerii, szafy, pawlacze, — 84-88-82, wieczorem. 9503 g

MONTAŻ boazerii, podłóg, ścianek działowych. 36-56-35. 18736 g

MONTAŻ boazerii. — 87-30-28. 8636 g

MONTAŻ boazerii, pawlaczy, zabudowa poddaszy. 78-18-06. 19599 g

MALOWANIE, tapetowanie 87-62-56 Kozłowski. 7911 g

STOLARSTWO. Sprzedaż okien. 74-48-30. 9204 g

AUTOALARMY instaluję, 55-56-73. 19293 gp

SYSTEMY alarmowe — instalacje w mieszkaniach, domkach, sklepach, zakładach — autoryzowany zakład. Tel. 81-90-26. 9448 g

AUTOALARMY. — Tel. 74-75-39. 9441 g

AUTOALARM 51-13-24, Pojezierska 57A. 8861 g

DOMOALARMY. Nawlicki 43-37-56 wieczorem. 7593 g

DOMOFONY, alarmy, intervoxy. 78-79-04 (8—10). „INSTEL". 9690 gp

DRAPANIE dzianin. — 15-35-86. 19510 g

OVERLOCK — 87-62-33. 7087 g

USŁUGI na overlock. — Nawrot 62/7. 19440 g

NAPRAWA maszyn szyjących, 51-98-71 (9—11), (15—18). 7506 g

NAPRAWA maszyn szyjących. Skręta. 86-89-23. 63774 g

NAPRAWA maszyn szyjących. 74-82-08. 18181 g

NAPRAWA maszyn szyjących 55-61-13 Broże. 8591 g

DYWANY, tapicerkę podciśnieniowo — piorę. 43-07-13. 10126 g

PODCIŚNIENIOWE pranie dywanów, wykładzin, tapicerki. Mroźińska. 52-91-45. 6162 g

PRANIE dywanów, — 55-44-68. 9120 g

PRANIE dywanów, mycie okien 43-24-18 Antczak. 5633 g

ELEKTROINSTALACJE. 16-95-60. 9219 g

HYDRAULIK 51-42-18. 18890 g

POLIETYLEN — regranulat wykonuję, — 42-57-41. 19004 g

FORD Service. Łódź, Kolejowa 31 84-62-75. 9998 g

UKŁADY wydechowe. — Judyma 20. 8628 g

FOTELE samochodowe, naprawa, przeróbka na rozkładane. Regulacja drzwi, zamków. Ulica Kolumny 390. 19187 g

TELENAPRAWA 81-70-34. 18818 g

DEKODERY PAL, video — przestrajanie. AZP — Electric. Gwarancja. 57-55-80; 84-17-50. 8445 g

DEKODERY, telenaprawa „Jowisz", „Helios" — 48-18-81, Klażyński. 10516 g

PAL, video — przestrajanie, inż. Maciaszczyk. 86-95-68. 5458 g

DEKODERY PAL. — 81-24-46. 7489 g

PAL — SECAM — fonia, przestrajanie „Arel" — 74-06-42 (10—18). 20215 g

MONTAŻ — pilotów, dodatkowych kanałów. — 81-02-81. 18006 g

PAL/SECAM; magnetowidy — usługi inż. Pakulski. 48-13-37. 8418 g

PAL — SECAM, dźwięk — przestrajam — inż. Puszko 52-60-73. 7559 g

ANTENY — 87-64-76. 17442 g

ANTENY, instalacje, konserwacja, poprawki. — 84-02-52. 20088 g

VIDEOFILMOWANIE — 84-44-90 Makowski. 13767 g

VIDEOFILMOWANIE — 34-82-67. 9286 g

VIDEOFILMOWANIE — 36-32-73. 19708 g

VIDEOFILMOWANIE — „Uniwerstech" 14-30-81 42-99-33. 7944 g

VIDEOFILMOWANIE — 55-81-73. 8360 g

VIDEOFILMOWANIE, — 81-17-88. 4121 g

VIDEOFILM Kośmider, — 36-71-27. 18820 g

RADIESTEZJA — studnie, szkodliwe promieniowanie — mieszkania, działki budowlane. Zagórski 48-82-55. 5209 g

MALOWANIE, tapetowanie, sztukateria. — 81-60-57. 16196 g

PRALKI naprawa. — 74-06-62, Przybysz. 60000 g

NAPRAWA pralek automatycznych 34-37-71 (gwarancja). 18401 g

DRZWI dodatkowe, skuteczne zabezpieczanie. 52-42-57: 52-19-44 Waszczyk. 9548 g

WYCISZANIE, zabezpieczanie drzwi. Zamki, blokady. 51-60-84. Przybylski. 8950 g

CYKLINOWANIE bezpyłowe, lakierowanie. — 36-49-64. Kokoszewski. 10460 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie 43-48-27 Grzywacz. 6009 g

PARKIECIARSTWO. Lewandowski 31-97-25. 19186 g

UKŁADANIE parkietu — 34-31-69. 8567 g

MIKROKOMPUTERY — naprawa. 42-58-98, Lange. 8330 g

ŻALUZJE RFN z elastycznej taśmy — 3-letnia gwarancja. 42-03-62, Zamysłowski. 8160 g

ŻALUZJE najtaniej. — 33-77-29. 8323 g

PRZEPROWADZKI. — 34-14-51. 7601 g

NAGROBKI — krótkie terminy. Żeromskiego 103/42 (13—20). 10575 g

ŻALUZJE: samodzielny montaż, trzyletnia gwarancja. „Dees": 81-44-28, 86-40-38. 5850 g

PAL/SECAM, fonia. Robakiewicz 57-32-85. 8946 g

ALARMY mieszkaniowe, samochodowe Retkińska 70 86-31-80. 20508 g

różne

WOLNA — studia, mieszkanie, pozna interesującego pana do lat 50 Listy 19387 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

PEGROTOUR S.A. Warszawa. Delegatura w Łodzi ul Kilińskiego 59/63 (przy hotelu Centrum") tel. 33-21-51 tlx 884115, wycieczki: ZSRR, WRL, CSRS Dania, Finlandia, Berlin Zachodni, RFN, Francja, Włochy, Grecja Turcja Egipt, Tunezja, Izrael. Wczasy krajowe. Wyrabianie paszportów. Wizowanie RFN na wyjazdy indywidualne. Zapraszamy w godz. 9—17. Soboty 9—13 19638 g

„AUTOTRANSTUR" Piotrkowska 94 wczasy, wycieczki weekendy, kolonie, przewozy — 84-42-75, 84-16-99. 9554 g

WYCIECZKI: USA Kanada, Tajlandia, Turcja, ZSRR, Czechosłowacja, Bułgaria inne. Wczasy, wizy 32-49-44 Pol Puks, Piotrkowska 18 17170/17172 g

ODSTĄPIĘ zaproszenia do Kanady. Listy 9018 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

BIURO Towarzysko-Matrymonialne „Capri" Łódź, 7, skr. 225, tel. 81-36-07. 20319 g

UWAGA! UWAGA! UWAGA!

SPÓŁKA D'AMICO

prowadzi sprzedaż

WYROBÓW KONFEKCYJNYCH:

- suknie,
- bluzki,
- kostiumy,
- spódnico-spodnie,
- spódnice,

z tkanin krajowych i importowanych,

dla wszystkich podmiotów gospodarczych państwowych, spółdzielczych, sklepów ajencyjnych i prywatnych.

Stosujemy wyłącznie ceny zbytu. Należność za zakupiony towar można regulować gotówką, czekiem, przelewem. Sprzedaż i udzielanie informacji prowadzi **dział zbytu w Brzezinach, ul. Przemysłowa 1, tel. 34-01 centrala w. 74 lub 24-47 dział zbytu.** 19659-g

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe	999
Pogotowie MO	997
Straż Pożarna	998
Pomoc drogowa	954
Informacja służby zdrowia	36-15-19
Informacja kolejowa	36-55-55
Informacja PKO	36-32-11
Informacja telefoniczna	913
Informacja PKS Dworzec Centralny	31-97-06
Informacja kulturalna	33-92-21
Pogotowie wodociągowe	994
Pogotowie energetyczne Łódź Północ	74-34-35
Łódź Południe	74-28-19
Pogotowie gazowe	74-55-23, 74-60-95, 992
Pogotowie dźwigowe	74-57-66, 74-40-41

TELEFON ZAUFANIA — 988 w dni powszednie w godz. 15—7 w dni wolne od pracy całą dobę.

TELEFON ORIENTACJI I PORADNICTWA ZAWODOWEGO nr 33-88-61 czynny od poniedziałku do piątku w godz. 15—19.

TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową czynny w dni powszednie w godz. 11—22 nr 57-40-33.

ANONIMOWI ALKOHOLICY — tel. dla ludzi z problemem alkoholowym — 57-31-42, poniedziałek — piątek (7—20).

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA nr 987 — czynny od poniedziałku do piątku w godz. 12—18.

TELEFON DLA RODZICÓW — nr 986 — czynny od poniedziałku do piątku w godz. 13—18.

POGOTOWIE MIESZKANIOWE:

spółdzielcze	32-46-36
komunalne	36-33-95
osiedle Widzew	74-28-13
	74-26-00
	74-29-55

SCHRONISKO dla zwierząt 57 88-42

USŁUGI POGRZEBOWE — 33 73-00

POMOC RODZINIE (Sienkiewicza 38) poniedziałki, wtorki, czwartki godz. 15—19, środy godz. 8—13 ki godz. 15—19, środy godz. 8—13

TEATRY

WIELKI — godz. 19 „Próba" (rock balet)
18.03. — jak wyżej

NOWY — godz. 19.15 „Jaja jak berety"
18.03. — jak wyżej

MAŁA SALA — godz. 19 „Maszyna do liczenia"
18.03. — jak wyżej

JARACZA — godz. 19 „Obywatel Pekosiewicz"
18.03. — jak wyżej

POWSZECHNY — godz. 19.15 — „Sąsiadka"
18.03. — jak wyżej

MAŁA SCENA — godz. 17, 19 — De Marco „How to kill"
18.03. — nieczynny

MUZYCZNY — godz. 18.30 „Błękitna maska"
18.03. — jak wyżej godz. 17

STUDYJNY — godz. 19.15 „Ceremonie żałobne"
18.03. — godz. 19 „Makbet"

ARLEKIN — godz. 17.30 „Królewna dla smoka"
18.03. — godz. 12 jak wyżej

PINOKIO — godz. 12, 17.30 — „Dziewczyna z ryżowych pól"
18.03. — godz. 12 „Doktor Ojboli"

MUZEA

RUCHU REWOLUCYJNEGO — (Gdańska 13) godz. 9—15
18.03. — nieczynne

RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. (Gdańska 107) godz. 10—16
18.03. — nieczynne

ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (Zgierska 147) godz. 10—16
18.03. — jak wyżej

ARCHEOLOGICZNE i ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz 9—15
18.03. — godz. 10—15

HISTORII MIASTA ŁODZI (ul. Ogrodowa 15) godz. 10—14
18.03. — jak wyżej

WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10—16
18.03. — godz. 10—15

SZTUKI (Więckowskiego 36) godz. 10—16
18.03. — jak wyżej

MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 21) godz. 10—13
18.03. — godz. 10—14

MIASTA PABIANIC (pl. Obrońców Stalingradu 1) godz. 10—14
18.03. — godz. 10—13

WYSTAWY

SALON SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ (Piotrkowska 88) godz. 12—16 malarstwo T. Tyszkiewicz
18.03. — jak wyżej

GALERIA BAŁUCKA (Stary Rynek 2) godz. 12—16 malarstwo A. Tryzno
18.03. — jak wyżej

GALERIA SZTUKI (Wólczańska 31) godz. 10—16 sześć wieków malarstwa
18.03. — jak wyżej

* * *

Supergiełda — Bazar — „Fala" w dni wolne od pracy godz. 9—14

ZOO — czynne od godz. 9.30 do 15.30 (kasa do godz. 14.30)

OGRÓD BOTANICZNY — nieczynny

PALMIARNIA — czynna oprócz poniedziałków w godz. 10—16

KINA

BAŁTYK — Film premierowy — „Predator" (USA) od lat 15 godz 10, 12, 14, 16, 18, 20
18.03. — jak wyżej

GDYNIA — Kino non stop od godz. 10 do 21 „Szklana pułapka" USA od lat 18
18.03. — jak wyżej

IWANOWO — „Książę w Nowym Jorku" - USA od lat 12 godz. 15, 17.15, 19.30
18.03. — jak wyżej.

MŁODA GWARDIA — „Czarownice z Eastwick" USA od lat 18 godz. 10, 17, „Konsul" pol. od lat 15 godz. 19
18.03. — Bajki — „W Górach Skalistych" — godz. 14 „Czarownice z Eastwick" godz. 10, 17, „Konsul" godz. 19

MUZA — Bajki — „W królestwie Posejdona" godz. 16, „Wiwat Serwacy" węg. b.o. godz. 16.30, „Gliniarz z Beverly Hills II" — od lat 15 godz. 18
18.03. — „Wiwat Serwacy" — godz. 16.30, „Gliniarz z Beverly Hills — II". od lat 15 godz. 18

1 MAJA — „Willow" — USA od lat 12 godz. 16, 18.30
18.03. — Bajki — „Wyprawa na wyspę" godz. 15, „Willow" — godz. 16, 18.30

ROMA — „Critters" — USA od lat 12 godz. 10, 12.30, 15; „Galimatias — czyli kogel mogel II pol. od lat 12 godz. 17, 19
18.03. — Bajki — „Wypadek na stacji Puffo" — godz. 10, 11, „Critters" — godz. 12.30, 15, „Galimatias — czyli kogel-mogel II" godz. 17, 19

STYLOWY — **STUDYJNE** — „Porno" pol. od lat 18 godz. 16, 17.30, 19
18.03. — jak wyżej

ŁDK — „Old Shatterhand" I, II — RFN godz. 15, „Człowiek w ogniu" franc. od lat 15 godz. 17.15, 19.30
18.03. — jak wyżej

HALKA — „Interkosmos" USA od lat 12 godz. 16, „Ludzie koty" USA od lat 18 godz. 18.15
18.03. — jak wyżej

PRZEDWIOŚNIE — „Karate Kid" USA od lat 15 godz. 11, 13.30, 15, 17.30; „Chce mi się wyć" — pol. od lat 18 godz. 19.45
18.03. — jak wyżej

POLESIE — „Krokodyl Dundee II" (USA) od lat 12 godz. 15.30, 17.30 19.30
18.03. — Bajki godz. 14.30, „Krokodyl Dundee" godz. 15.30, 17.30, 19.30

POKÓJ — „Nie kończąca się opowieść" RFN godz. 13, „Moja macocha jest kosmitką" USA od lat 15 godz. 15, 17, „Jak to się robi w Chicago" USA od lat 18 godz. 19
18.03. — jak wyżej

STUDIO — nieczynne
18.03. — „Wall Street" USA od lat 15 godz. 17, 19

ŚWIT — Wirujący seks" (USA) od lat 15 godz. 14, 16,; „Czerwona gorączka" (USA) od lat 15 godz. 18, 20
18.03. — jak wyżej

TATRY — „Narzeczona księcia z Krainy Soli" (RFN) godz. 14, „Ulzana wódz Apaczów" NRD godz. 16, „Wirujący seks" USA od lat 15 godz. 18 „Nico" USA od lat 18 godz. 20
18.03. — jak wyżej

TATRY KAMERALNE — „Wyznawcy zła" USA od lat 18, godz. 18.30, 18
18.03. — jak wyżej

WOLNOŚĆ — „Kopalnie króla Salomona" (USA) od lat 12 godz. 12, 14, 16; „Nico" (USA) od lat 18 godz. 18
18.03. — jak wyżej

ZACHĘTA — „Bolek i Lolek na Dzikim Zachodzie" — godz. 11, 13, „Indiana Jones" USA od lat 12 godz. 15, 17
18.03. — „Mistick Pizza" USA od lat 15 godz. 19 z czytaną listą dialogową

WISŁA — „Sekstelefon" — USA od lat 18 godz. 16, 17.30, 19
18.03. — jak wyżej

WŁÓKNIARZ — Film premierowy - „Młode strzelby" — USA od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30 17, 19.30
18.03. — jak wyżej

APTEKI

Piotrkowska 67, Dąbrowskiego 89, Lutomierska 146, Bratysławska 2a Gorkiego 21a.
Aleksandrów - Kościuszki 4,
Konstantynów - Sadowa 10,
Pabianice - Armii Czerwonej 2,
Głowno - Łowicka 68,
Zgierz - Dąbrowskiego 16,
Ozorków - Armii Czerwonej 61

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia urazowa — Szpital im. Radlińskiego (Drewnowska 75)

Neurochirurgia Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Okulistyka Szpital im Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Chirurgia dziecięca Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Laryngologia dziecięca - Szpital im Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

18 marca br.

Chirurgia urazowa — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 36)

Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)

Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)

Chirurgia dziecięca — Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/50)

Laryngologia dziecięca — Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/50)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący choroby AIDS — czynny od 13 do 7 tel. 22-81-26

— interna dla dorosłych ul. Sienkiewicza 137, tel. 36-32-00 w. 31

— gabinet chirurgii dziecięcej ul. Armii Czerwonej 15 czynny całą dobę 74-14-14

— gabinet pediatrii ul. Armii Czerwonej 15 czynny od 18 do 7 w dni wolne od pracy czynny całą dobę tel. 74-14-14

— gabinet stomatologiczny (ul. Zapolskiej 1) czynny od godz. 19 do 7, w dni wolne od pracy przez całą dobę 43-39-72

— gabinet okulistyczny — ul. Zapolskiej 1, czynny od godz. 17 do 7 w dni wolne od pracy całą dobę.

DZIŚ I JUTRO W RADIU

SOBOTA, 17 MARCA

PROGRAM I

11.00 Zsyp. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Listy do OKP. 12.36 Muzyka. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty 13.05 Radio kierowców. 13.30 Koncert reklamowy. 14.05 Piosenka tygodnia. 14.55 Pięć minut o filmie. 15.00 TOP-10 Lista Przebojów. 15.50 Audycja publicystyczna. 16.05 Muzyka i aktualności. 16.55 Losowanie gier liczbowych. 17.00 Przeboje z Listy Jana Webera. 17.30 Relacje ze spotkań I ligi piłki nożnej. 18.00 Matysiakowie. 18.30 Relacje ze spotkań I ligi piłki nożnej. 19.30 Radio dzieciom. „Supełek". 20.10 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 20.15 Koncert życzeń. 20.40 W kilku taktach. 20.45 Jan Nowak Jeziorański „Kurier z Warszawy". 21.00 Komunikaty. 21.05 Przy muzyce o sporcie. 22.05 Rozważania po capstrzyku. 22.15 Orkiestry i soliści. 22.45 Radiowy Odeon. 23.15 Panorama świata. 23.30 Orkiestry i soliści. 23.50 Myśli przed końcem dnia. 23.55 Północ poetów.

PROGRAM II

12.25 Afrykańskie rytmy. 13.00 Wiad. 13.05 Serwis informacyjny (Ł). 13.10 Z cyklu: Okolice kultury — fel. Jarosława Warzechy (Ł). 13.20 Jazzowe spotkania. 14.00 Europejska Lista Przebojów. 14.50 Pamiętniki i wspomnienia: Marek Hłasko „Piękni dwudziestoletni". 15.00 Europejska Lista Przebojów. 15.30 Gwiazdy scen operowych: Frederica von Stade — sopran. 16.00 Przebój na dzień dobry. (Ł). 16.05 Program muzyczny (Ł). 17.00 Aktualności dnia (Ł). 17.15 Katalog wydawniczy. 17.20 Dzieła, style, epoki. 18.15 Dick Francis „Bankier" odc. 18.25 Reklama. 18.30 Gwiazdozbiór — aud. 19.30 Wieczór w filharmonii: Bach — Tage 1989 — odtworzenie Koncertu Orkiestry „Sinfonia Varsovia" pod dyr. Jerzego Maksymiuka. 21.15 Wiad. 21.20 Felieton kulturalny. 21.25 Wieczór literacko-muzyczny. 21.30 „O cnocie i niecnocie niewieściej" cz. III. 22.00 Studio stereo zaprasza. 23.00 Sergiej Jesin „Imitator". 23.20 Studio stereo zaprasza.

PROGRAM III

13.00 Frederick Forsyth „Czwarty protokół" 14.00 Klasycy na starych instrumentach 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Polityka dla wszystkich. 15.10 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville. 15.40 Zielono w Dąbrówce. 16.00 „Hyde — Radio - Park". 18.00 Serwis Trójki 18.05 Lista Przebojów Programu III — tel. 29-40-21 czynny w piątek 16.30—19. 22.00 24 godziny w 10 minut. 22.10 Magazyn rozrywkowy. 23.00 Zapraszamy do Trójki.

PROGRAM IV

11.00 Z mikrofonem po kraju. 11.50 Redakcja reportaży. 12.05 Zakopiański snycerz. 12.20 Biuro Listów — odpowiedzi. 12.30 Między fantazją a nauką: „Co nowego w fantastyce". 13.00 Koncerty zatrzymane w czasie. 13.55 Lektury i refleksje. 14.00 Popołudnie młodych. 16.30 Notatnik kulturalny. 17.05 Magazyn Redakcji Katolickiej. 17.35 „Guy Beart — nadzieja szalona". 17.55 Socjologia i życie potoczne. 18.00 Muzykoterapia. 18.30 Język angielski. 18.45 Pejzaż polski. 19.00 Portrety Polaków: Benedykt Zientara — historyk. 19.35 Lektury Czwórki: Ireneusz Ihnatowicz „Człowiek, informacja, społeczeństwo". 19.45 Jazz naszego wieku. 20.00 W świecie humanistyki. 20.30 Nagrania z filmów. 21.00 Felieton literacki. 21.10 Placido Domingo — moje życie na scenie. 22.00 Wieczór ze słuchowiskiem: Dwa opowiadania Michała Bułhakowa. 23.27 Jutro w programie. 23.35 Kalejdoskop kulturalny.

NIEDZIELA, 18 MARCA

PROGRAM I

11.00 Koncert przed hejnałem. 11.45 Relacje ze spotkań I ligi piłki nożnej. 12.05 W samo południe. 12.45 Relacje ze spotkań I ligi piłki nożnej. 13.00 Przegląd tygodników. 13.15 Dziwny jest ten rock. 13.40 Relacje ze spotkań I ligi piłki nożnej. 14.00 Scena i film. 14.30 „W Jeziorganach". 15.00 Koncert życzeń. 16.05 Zsyp. 17.00 Wiersze dla Ciebie. 17.20 „Każda miłość jest pierwsza" — wspomnienie o Jerzym Jurandocie. 18.00 Dialogi historyczne: Jeszcze o Zygmuncie Żuławskim. 18.15 Świat konkursów: Imienia Ysaye'a nr 2 — 1938 Moura Lympany. 19.10 Koncert na jeden głos: Tadeusz Woźniak. 19.30 Radio dzieciom: „W pewnym mieście". 20.05 Przy muzyce o sporcie. 20.55 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 21.00 Komunikaty. 21.05 Tajemnice gry Paganiniego i inne sensacje wiolinistyki. 21.55 W kilku taktach. 22.00 Teatr Polskiego Radia: „Myślę o Tobie, Erendiro" — słuch. 23.15 Świat w tygodniu. 23.25 Piosenki naszych twórców: Marek Stefankiewicz. 23.50 Myśli przed końcem dnia. 23.55 Północ poetów: Antoni Pawlak.

PROGRAM II

8.00 Poranek litracko-muzyczny pod red. Grażyny Papier, a w nim m. in.: 1. Stereo dla fonoamatorów — Piosenki na wiosnę — J. Klepacki, 2. Chwila poezji, 3. Zauroczenie, czyli rzecz o uczuciach — aud. G. Papier i W. Łuszczykiewicza, 4. Jubileusz filharmonii — aud. A. Kolasy, 5. Rzecz śmiechu warta — fraszki sieradzkie — R. Gorzelskiego — aud. T. Giegiera (Ł). 11.00 Poranek z płytą kompaktową. 12.10 Przeboj za przebojem. 13.00 Wiad. 13.05 „Człowiek ze zniszczonego portretu" aud. 14.00 Piosenki z dobrą dykcją: Mieczysław Czechowicz. 14.15 „Anegdoty, plotki o Fryderyku Jarosym" — aud. 15.00 Recital chopinowski. 15.30 Katalog wydawniczy. 15.35 Piosenki na życzenie. 17.00 Wiad. 17.05 Zakłócenia odbioru. 18.00 Umberto Gierdana „Fedora" — opera Giacomo Puccini „Ptaszcz" opera. 21.00 Wiad. 21.05 Wiadomości sportowe (Ł). 21.20 Wieczór płytowy.

PROGRAM III

11.00 Pod dachami Paryża. 11.30 „Mickiewicz studenci i syjoniści". 12.00 Recital z nagrań Dinu Lipattiego. 12.50 Wizyty i podróże. 13.05 Serwis Trójki. 13.10 Niech gra muzyka. 14.00 Prywatnie u Jana Józefa Lipskiego. 14.15 Musicale, musicale. 15.00 Życie na gorąco. 15.30 Co nam zostało z tych... płyt? 15.50 Magazyn literacki. 16.05 Dzieła, interpretacje, nagrania. 17.00 Urodzeni na początku wieku. 17.30 Baw się razem z nami. 19.00 Serwis Trójki. 19.05 „Impuls twórczy" — William Sommerset Maugham. 20.00 Mini-max. 20.45 Spotkanie z poetką — Krystyną Rodowską. 21.05 Wspomnienia z kompaktu. 22.00 Dialogi o arcydziełach: Jakum de Voragine „Złota legenda". 22.15 Romain Rollanda wizerunek Haendla. 23.00 Rozmyślania przed północą: ks. prof. Józef Tischner. 23.10 Jam session w Trójce. 23.50 Emmanuelle Arsan „Emmanuelle I".

PROGRAM IV

9.00 Transmisja mszy św. rzymskokatolickiej z kościoła św. Krzyża. 11.00 Magazyn Rozgłośni Harcerskiej. 12.05 Muzyczny serwis. 12.30 Wyprawy Czwórki: Z cyklu „Krystyna Melion przedstawia". 13.30 Śpiewa Kate Bush. 13.45 O kulturę słowa. 14.05 Echa festiwali. 14.45 Teatr Klasyki dla Młodzieży: Aleksander Fredro — „Zrzędność i przekora". 15.46 Śpiewa Kim Wilde. 16.00 Quiz popularnonaukowy. 17.05 Przegląd prasy. 17.15 Przesterowania. 17.45 Refleksje uczonych. 17.50 Maurice Emmanuel: Sonatina Pastorale. 18.00 Nabożeństwo Kościoła prawosławnego. 18.40 Dawna muzyka polska. 19.00 Alfa i omega. 19.35 Lektury Czwórki: Ireneusz Ihnatowicz „Człowiek, informacja, społeczeństwo". 19.45 Jazz naszego wieku. 20.00 Magazyn Publicystyki Kulturalnej: „Zderzenia". 20.30 Muzyka w kolorze smutku. 21.00 Magazyn Polonijny. 21.30 Miniatury muzyczne. 22.00 Wieczór muzyki i myśli: „W świecie Sławomira Mrożka". 23.20 Hollywood śpiewa: Bette Midler. 23.27 Jutro w programie. 23.35 Rozmowy intymne. 23.55 Melodia na dobranoc.

Z ZIELONEGO RYNKU

Piękna, prawie już wiosenna pogoda sprawiła, że wczoraj od samego rana tłoczno było na targowisku przy ul. Dolnej w Łodzi. A oto niektóre ceny wynotowane przez naszego reportera: Za kilogram ziemniaków żądano 300 zł, buraków — 400—600 zł, marchwi — 250—400 zł, selera — 1.000 zł, cebuli — 200 zł (małej) i 300—400 zł (dużej), szczypiorek kosztował 150—300 zł. Czosnek oferowano w cenie 1.000 zł za kilogram. Za mendel jaj (małych) płacono 3.400—3.500 zł, (dużych) — 3.700—3.800 zł.

Duży był wybór jabłek. Można było kupić brzydkie jabłka (nadające się jedynie na kompot) po 700 zł i ładne (w zależności od ich gatunku) 1.200—2.200 zł za kilogram.

Nie zmienia się cena (i to już od kilku tygodni) kapusty kiszonej — 1.000 zł i ogórków kiszonych — 6.000 zł za kilogram.

Z samochodów sprzedawano cukier w cenie 4.200—4.300 zł za kilogram. Był też chleb — kilogramowy bochenek kosztował 2.500 zł, a półtorakilogramowy — 3.700 zł. Za paczkę masła chłodniczego żądano 1.900 zł, a śmietankowego — 1.800 zł.

Nadal, choć piszemy o tym aż do znudzenia, nie ma komu zająć się tablicą z cenami artykułów (pisanymi kredą), umieszczoną na budynku kierownictwa targowiska. Również wczoraj trudno było cokolwiek na niej odczytać.

(J.kr.)

Sieradzkie na antenie TV

Jak demonopolizuje się rynek żywnościowy? Jaki wpływ na ceny mięsa i jego przetworów ma rosnąca konkurencja zakładów przetwórczych i sklepów? Na te i inne pytania poszukują odpowiedzi redaktorzy Teresa Grabowska i Jarosław Olszewski z warszawskiej telewizji, w półgodzinnym programie zrealizowanym w województwie sieradzkim. Emisja w niedzielę, w programie I o godz. 11.05. (wit)

Posiedzenie Sejmu

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

dawczej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o prokuraturze Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia oraz ustawy o Sądzie Najwyższym;

— sprawozdanie Komisji Samorządu Terytorialnego oraz Gospodarki Przestrzennej i Komunalnej oraz Komisji Ustawodawczej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy — prawo lokalowe;

— sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych oraz Komisji Ustawodawczej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji;

— oraz pierwsze czytanie rządowych projektów kilku ustaw.

wczoraj zgłoszenie dziś OGŁOSZENIE

OBCOKRAJOWCOWI lub firmie mieszkanie 70 m kw., centrum, telefon, wynajmę. Opla kadetta combi sprzedam — 33-37-67, 76-67-47. 20907 g

SPRZEDAM „Sony" JVC 86-16-17. 20840 g

PILNIE poszukuję komfortowego mieszkania 32-70-89. 20854 g

PUSTAKI keramzytowe (zdrowe i ciepłe). Zamówienia tel. 36-32-49 20914 g

ZATRUDNIĘ krojczego, pomoc — 74-14-35, 36-22-94. 20862 g

TVC „Sony" — 29, videoodtwarzacze nowe sprzedam 51-15-03. 20864 g

ELEKTRON, Jowisz, Rubin — sprzedam 32-33-07. 20867 g

TELEWIZOR „Sony" — 29 telegazeta, videoodtwarzacze — nowe sprzedam 51-03-61. 20864 g

TELEWIZOR zachodni, odtwarzacz — sprzedam 43-88-27. 20880 g

PASSAGER. Najtaniej w Łodzi sitodruk, Telefoniczna 46b. 20866 g

ZATRUDNIĘ szwaczkę — 57-29-32 20881 g

WYPOŻYCZALNIA videokaset Tuwima 40/11 (11—17). 20882 g

USŁUGI — szycie na overlocku 57-58-86. 11092 g

MONTAŻ boazerii — 81-74-62. 10990 g

SZWACZKI, chałupniczki na stębnówkę zatrudnię 86-24-85. 11009 g

TANIO segment na Smulsku — sprzedam 33-71-32. 11029 g

M-2 sprzedam 74-62-02. 11052 g

POSZUKUJĘ niedużego lokalu na krawiectwo 74-83-55, 74-94-67. 11161 g

SPRZEDAM M-4 Julianów 34-31-47 11127 g

TVC, video, cegłę — sprzedam — 74-92-47. 11050 g

DZIANINĘ „miś" sprzedam — 87-66-09. 11159 g

POSZUKUJĘ lokalu — okolice centrum. Sprzedam silikon — 84-37-88. 11126 g

SZWACZKI zatrudnię. Stębnówki kupię 42-21-41. 11125 g

SZUKAM PRACY

MŁODY 55-10-29. 8868 g

DZIEWIARZ 34-16-21. 11179 g

MASZYNISTKA 87-36-26. 11064 g

ABSOLWENTKA filologii francuskiej poszukuje pracy z mieszkaniem. Listy 20797 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 14 marca 1990 r. zmarł w wieku 71 lat

Ś. † P.

KAZIMIERZ NOWOTNIK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 19 marca 1990 r. (poniedziałek) o godz. 13.30 na cmentarzu przy ul. Zgierskiej (Radogoszcz), o czym zawiadamiają:

ŻONA, SYN, CÓRKA, WNUCZKI I POZOSTAŁA RODZINA.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 16 marca 1990 r. zmarł w wieku 89 lat nasz ukochany Mąż, Ojciec i Dziadek

Ś. † P.

JÓZEF MUCHA

Pogrzeb odbędzie się 19 marca 1990 r. na Cmentarzu Komunalnym Doły o godz. 9.30. Prosimy o nieskładanie kondolencji.

ŻONA, CÓRKA, ZIĘĆ I WNUKI.

TELEWIZJA

SKY ONE

7.00 Wielka rafa koralowa 7.30 Latający kiwi 8.00 Program dla dzieci 12.00 Blondynka — serial 13.00 Prog. popularnonaukowy 14.00 Eskadra Black sheep — ser. 15.00 Wolnoamerykanka 16.00 Człowiek z Atlantydy — ser. 17.00 Chopper Squad — ser. 18.00 Lowe Boat — ser. 19.00 Nashville Grab — film 21.00 Godziny rodzinne — film 23.00 Wolnoamerykanka 24.00 Dziennik 0.30 Nietykalni — ser.

SKY MOVIES — filmy

15.00 Ucieczka do zwycięstwa 17.00 Miś Yogi 19.00 Czarodziej szybkości i czasu 20.40 Przegląd kult. 21.00 Ziemia obiecana 23.00 Duch w operze 0.45 9 i pół tygodnia 2.45 Kolor pieniędzy 5.00 Nadzieja i sława

RTL PLUS

8.00 Program dla dzieci 10.30 Butik 11.10 Niedyskretny senator — amer. film fab. 12.30 Muzyka klasyczna 13.30 Ragazzi — mag. 14.15 Dwóch gringo w Teksasie — komedia 16.00 Alias Smith i Jones — ser. 17.45 Piękne lata — ser. 19.45 Aktualności 20.15 Szatan z Teksasu — western 22.00 Wszystko, nic, albo — quiz 23.00 Ein Kaktus ist kein Lutschbonbon — komedia 0.15 Sexy Clips.

NIEDZIELA — 18 MARCA

SKY ONE

7.00 Program religijny 8.00 Program dla dzieci 13.00 Po roku 2000 14.00 To niebywałe — show 15.00 Wolnoamerykanka 16.00 Hulk — serial 17.00 Emergency — ser. 18.00 Osiem wystarczy 19.00 Związki rodzinne 20.00 21 Jump Street — ser. 21.00 7 Avenue (1) 24.00 Dziennik 0.30 Dolina — western.

SKY MOVIES

15.00 The Dirt Bike Kid 17.00 Dziwne głosy 19.00 Czarodziej z zaginionego królestwa 20.40 Przegląd filmowy 21.00 Dział informacji — film 23.15 Kolor purpury 1.45 Z maksymalną szybkością 3.25 Lot 5.00 Dotknąć i odejść.

RTL PLUS

8.00 Program dla dzieci 11.15 Szatan z Teksasu — wł. western 13.15 Mój ojciec jest nie z tej ziemi — ser. 13.35 Die Jetsons — serial 14.05 Dr Who — ser. 14.30 Totenkopf auf weissen Segeln — film hiszp. 16.00 Heidemarie — film dla dzieci 17.40 Spotkanie przy murze 18.45 Aktualności 20.50 Spotkanie przy murze 22.20 Prime Time 22.40 Tutti Frutti — show 23.50 Crime Story — serial 0.40 Sexy Folies.

DŁ

„DZIENNIK ŁÓDZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Sienkiewicza 3/5. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-113 Łódź, ul. Sienkiewicza 9. Adres pocztowy: „DŁ" Łódź, skr poczt. 89 Telefony: centrala 32-93-00 (łączy z wszystkimi działami) Redaktor naczelny: Henryk Walenda: 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 32-98-65 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz 32-64-75. Sprawy miasta: 33 41 10; 37-17-47; społeczno ekonomiczne: 32-28-32, 33-10-38, 32-89-47, 84-06-15; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36-21 60; sport: 32-08-95; dział łączności z czytelnikami: 32-98-63; interwencje, Telefon Usługowy: 33-03-04; sprawy terenowe: 32-23-05; (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 74-72-01 i 74-71-30 Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPIK RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz odpowiednie urzędy pocztowe.

na ekranie TV

sobota

17 MARCA

PROGRAM I

9.00 Drops oraz w kinie Dropsa: „Heidi" (5) — serial prod. RFN
10.30 Wiadomości poranne
10.40 „Azjatycka mozaika" (7) — „Echa z Tybetu" — serial dok. prod. franc.
11.10 Kalejdoskop — mag. publ.
11.40 Z Polski rodem — mag. polonijny
12.10 Telewizyjny Koncert Życzeń
12.40 Polski montresor — film dok.
13.00 Telewizyjny Teatr Prozy — William Faulkner — „W domu z powrotem"
14.45 Być reporterem — Leszek Fidusiewicz
15.10 Filmy o miłości: „Deszczowy lipiec" — film fab. prod. pol.
16.40 „Rewizja nadzwyczajna" — „Wrzesień'39 w Wilnie"
17.15 Teleexpress
17.30 Polska walcząca 1939—1945 — Polskie Siły Zbrojne na Zachodzie
18.30 Butik
19.00 Dobranoc — „Przygody Misia Colargola"
19.10 Z kamerą wśród zwierząt
19.30 Wiadomości
20.05 Sobotni seans filmowy — „King-Kong" — film fab. prod. USA
22.15 Sport
22.35 Tydzień w polityce
22.45 „Szafa" — program rozrywkowy
23.30 Telegazeta
23.40 Kino sensacji: „Ślepa uliczka" — film prod. USA
1.05 Zakończenie programu

PROGRAM II

11.00 **EŁPEES — pr. reg. OTV Łódź**
13.15 Konkurs 5 milionów
14.00 Bariery
14.25 Matka Ziemia
14.30 Przeszłość — przyszłość
15.00 Dżungla Amazonii
15.10 „Lwy afrykańskiej nocy" — cz. 1 — film przyrodniczy prod. USA
15.30 Spektrum
15.50 Skażenie w Hongkongu
15.55 Meandry architektury
16.15 Pingwiny
16.25 Międzynarodowy Festiwal Filmów Górskich
17.00 Dziewczyna miesiąca
18.00 **Magazyn nie tylko kulturalny (Ł)**
18.30 Wielka gra — teleturniej
19.30 A. Bunsch — siła nadziei
20.00 Wokół „Quo vadis" Feliksa Nowowiejskiego
21.00 „Dwa + 2" — drugi obieg w II programie
21.30 Panorama dnia
21.45 „Obraznik" — film dok.
22.15 „Znowu w Brideshead" (11) — serial prod. ang.
23.05 „Alfabet" Kisiela
23.20 Komentarz dnia

niedziela

18 MARCA

PROGRAM I

9.00 „Teleranek" oraz w Kinie Teleranka: „Emil z Lonnebergi" (5) — serial prod. szwedzkiej
10.30 Wiadomości poranne
10.35 „Tajemnice rosyjskiej przyrody" (4) — „Foki i sobole" — serial przyrodniczy prod. kandyjsko-radzieckiej
11.05 Kraj za miastem
11.35 Telewizyjny Koncert Życzeń
12.20 Teatr dla dzieci: Jan Romanovsky — „Królewna Kukułeczka"
13.15 Sportowa niedziela
14.50 „Morze" — magazyn
15.10 Antena
15.35 „Panna dziedziczka" — serial braz.
17.15 Teleexpress
17.30 Telewizyjny Teatr Rozmaitości Murray Schisgall „Zawiść"
18.20 Piosenki San Remo '90
19.00 Wieczorynka — „Wiwat, skrzaty"
19.30 Wiadomości
20.05 „Północ — Południe" (5) — serial obyczajowy prod. USA
21.40 7 dni — świat
22.10 Sportowa niedziela
22.50 „Eurofani" — film dok.
23.30 Telegazeta

PROGRAM II

8.20 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących)
8.55 Film dla niesłyszących: „Północ — Południe" (5)
10.30 „Azymut" — magazyn publ.
11.00 **Lokalny koncert życzeń (Ł)**
11.25 Jutro poniedziałek
12.00 Polska Kronika Filmowa
12.10 „Kane i Abel" (4) — serial prod. USA
13.05 100 pytań do...
13.45 Kino familijne: „Autostrada do nieba" (3) — serial prod. USA
14.35 Maciej Niesiołowski — z batutą i z humorem
14.50 Polacy
15.25 Oliver — premiera musicalu w Teatrze Muzycznym w Gdyni
15.35 Podróże w czasie i przestrzeni — „Czasy katedr" (4) — „Katedra, miasto, szkoła" — serial dok. prod. franc.
16.30 Biografie: „Marguerite Yourcenar" — film dok. prod ang.
17.30 Bliżej świata
19.00 Wydarzenie tygodnia
19.30 Galeria Dwójki — Wiktor Gajda (rzeźbiarz)
20.00 Studio sport — piłka w grze
21.00 „Łazienki królewskie w Warszawie" (3)
21.30 Panorama dnia
21.45 „Kane i Abel" (4) — serial obyczajowy prod. USA
22.35 Wieczór wspomnień „Piwnicy pod Baranami"
23.05 Komentarz dnia
23.10 Akademia wiersza

poniedziałek

19 MARCA

PROGRAM I

16.20 Program dnia. Telegazeta
16.25 „LUZ" — program nastolatków
17.15 Teleexpress
17.30 Gorące linie — publicystyka międzynarodowa
17.55 „Jak gniazdo orła białego" — film dok.
18.30 „Szkoła mistrzów" — Piotr Szulkin
18.45 10 minut
19.00 Dobranoc — „Jak mały mamut szukał mamy"
19.10 W Sejmie i Senacie
19.30 Wiadomości
20.05 Teatr Telewizji: Mykoła Kulisz — „Reformator"
22.20 Sport
22.30 Wiadomości wieczorne
22.45 „Zabrane... Rozdane" — pr. publ.
23.35 Język francuski (18)

PROGRAM II

16.55 Język angielski (22)
17.30 Antena „Dwójki"
17.45 Ojczyzna — polszczyzna
18.00 **Łódzkie wiadomości dnia**
18.30 „Powrót do Europy" — film dok.
19.30 Muzyczne wizyty — Christos Savvopoulos — gitara
20.00 Auto-Moto Fan Klub
20.30 Osądźmy sami
21.15 Rozmowy o cierpieniu
21.30 Panorama dnia
21.45 „Heimat" — „Hermanek" — serial prod. RFN
23.05 Komentarz dnia

wtorek

20 MARCA

PROGRAM I

8.05 Z naszych dziejów — pod szwedzkim zaborem
9.35 Domator — kuchnia domowa — pieczemy chleb
8.50 Domowe przedszkole
9.15 Wiadomości poranne
9.25 „Dolina nadziei" (2) — „By nikomu nie być dłużnym" — serial prod. franc.
10.20 Domator — rady na życzenie
16.20 Program dnia. Telegazeta
16.25 Dla dzieci: Tik-Tak
16.50 Kino Tik-Taka: „Gumisie" — serial animowany prod. USA
17.15 Teleexpress
17.30 Spojrzenia
17.55 Klinika zdrowego człowieka
18.15 Program publicystyczny
18.45 10 minut
19.00 Dobranoc — „Leśna apteka"
19.10 Lekcja — pr. publ.
19.30 Wiadomości
20.00 Spotkanie z min. Jackiem Kuroniem
20.15 „Dolina nadziei" (2) — „By nikomu nie być dłużnym" — serial prod. franc.
21.10 Sport
21.20 Listy o gospodarce
21.55 Fleks — program baletowy
22.25 Wiadomości wieczorne
22.45 Język rosyjski (22)

PROGRAM II

16.55 Język angielski (52)
17.30 Klub ludzi z przeszłością
18.00 **Łódzkie wiadomości dnia**
18.30 Modlitwa wieczorna z bazyliki Narodzenia NMP w Tarnowie
18.50 Pamięci Marszałka — pr. publ.
19.30 Studio sport
20.00 Przeboje Bogusława Kaczyńskiego — Łańcut moja miłość
20.45 Rzecznik praw obywatelskich — prof. Ewa Łętowska
21.30 Panorama dnia
21.45 „Mistrz i Małgorzata" (1) — „Seans czarnej magii" — film TP
23.30 Komentarz dnia

środa

21 MARCA

PROGRAM I

7.45 Ekspres gospodarczy
8.05 Przez lądy i morza — foki z arktycznej wyspy
8.35 Domator — pieczemy chleb
8.50 Domowe przedszkole
9.15 Wiadomości poranne
9.25 „Druh" — film prod. radz.
10.45 Domator — przyjemne z pożytecznym
16.20 Program dnia. Telegazeta
16.25 Dla młodych widzów: Kameleon
16.50 Dla dzieci: Cojak — teleturniej
17.15 Teleexpress
17.30 „Nikaragua — prawo głosu" — rep.
17.55 Telewizyjny Informator Wydawniczy
18.15 Dawniej niż wczoraj
18.45 10 minut
19.00 Dobranoc — „Wyprawa prof. Gąbki"
19.10 Obok nas — rep.
19.30 Wiadomości
20.05 Studio sport — 1/4 Pucharu Europy w piłce nożnej
21.50 Zawsze po 21.
22.30 Wiadomości wieczorne
22.45 Estradowe debiuty — program rozrywkowy
23.30 Język angielski (22)

PROGRAM II

16.25 Korepetycje dla maturzystów — język angielski (16)
16.55 Język francuski (18)
17.30 Zbliżenia, czyli to i owo o filmie (Ł)
18.00 **Łódzkie wiadomości dnia**
18.30 Magazyn „102"
19.00 „Marc i Sophie" (4) — „Bez nikotyny i bez dziewczyny" — serial prod. franc.
19.30 Opowieść o morskich ssakach — rep.
20.00 Czarno na białym — przegląd PKF
20.40 Przegląd muzyczny
21.00 Ze wszystkich stron — Węgry — narodziny demokracji — centrum — rep.
21.30 Panorama dnia
21.50 „W labiryncie" — serial TP (premiera)
22.20 Telewizja nocą
23.05 Komentarz dnia
23.10 Ekspres gospodarczy (powtórzenie)

czwartek

22 MARCA

PROGRAM I

8.05 Rytmy ciała — Chłopcy i mężczyźni
8.35 Domator — Pieczemy chleb
8.50 Domowe przedszkole
9.15 Wiadomości poranne
9.25 „Policjanci z Miami" (21 — serial kryminalny prod. USA ostatni) — „Włamywacze" —
10.10 Domator — To się może przydać
16.20 Program dnia. Telegazeta
16.25 Dla młodych widzów: — „Kwant" oraz „Ordy" serial animowany prod. japońskiej
17.15 Teleexpress
17.30 Militaria, obronność, nowoczesność
17.55 „Poza rok 2000" — film dok. prod. australijskiej
18.25 Magazyn katolicki
18.45 10 minut
19.00 Dobranoc — „Urwis"
19.10 Interpelacje (1)
19.30 Wiadomości
20.05 „Policjanci z Miami" (21 — ost.) — „Włamywacze" — serial kryminalny prod. USA
20.55 Interpelacje (2)
21.35 Sport
21.50 Pegaz
22.35 Wiadomości wieczorne

PROGRAM II

17.30 „W labiryncie" — serial TP (powtórzenie)
18.00 **Łódzkie wiadomości dnia**
18.30 Program na życzenie — Spotkanie z Anatolijem Kaszpirowskim
19.30 Zielone kino „Kwiaty" — film przyrodniczy prod. CSRS
20.00 Wielki sport
21.00 Ekspres reporterów
21.30 Panorama dnia
21.45 Studio teatralne „Dwójki" — Per Olov Enquist — „Godzina kota"
23.10 Komentarz dnia

piątek

23 MARCA

PROGRAM I

7.45 Ekspres gospodarczy
8.05 Wśród ludzi — współpraca międzynarodowa
8.35 Domator — Pieczemy chleb
8.50 Domowe przedszkole
9.15 Wiadomości poranne
9.25 „Nowinki zza płotu" (1) — „Kwiecień plecień" — serial prod. NRD
10.25 Domator — Szkoła dla rodziców
16.00 Program dnia. Telegazeta
16.05 Piłkarska kadra czeka
16.25 Dla młodych widzów: „Rambit" — teleturniej (Ł)
16.50 Dla dzieci: „Okienko Pankracego"
17.15 Teleexpress
17.30 Raport
17.55 „Witkacy '89" — film dok.
18.25 Rzeczpospolita samorządna
18.45 Weekend w jedynce
19.00 Dobranoc — „Samochodzik z czerwonym serduszkiem"
19.10 Teraz — tygodnik gospodarczy
19.30 Wiadomości
20.05 „C.K. dezerterzy" (1) — film prod. polsko-węgierskiej
21.40 Sport
21.50 Rzeczpospolita samorządna — Sejmik
23.20 Wiadomości wieczorne

PROGRAM II

16.55 Korepetycje dla maturzystów — język angielski (18)
17.30 Wzrocowa lista przebojów Marka Niedźwieckiego
18.00 **Łódzkie wiadomości dnia**
18.30 O czym się mówi
18.50 Rozrywka
19.30 Dookoła świata — „Na Polinezji francuskiej"
19.55 „Dama pikowa" — opera Piotra Czajkowskiego z Teatru Wielkiego w Warszawie
21.30 Panorama dnia
21.45 „Ręka mordercy" — film fab. prod. franc.
23.15 „Portrety" Zofia Nosierowskiej
23.30 Komentarz dnia

dzienniczek

■ *W ZACHODNIEJ EUROPIE aż 89 proc. mieszkańców Luksemburga włada co najmniej dwoma językami. Najmniej chęci do uczenia się obcych języków wykazują Irlandczycy — 80 proc. zna wyłącznie język ojczysty. Podobnie Włosi i Portugalczycy (tylko 24 proc. nauczyło się innych języków), a także Anglicy (26 proc. zna jakiś język poza angielskim). Wyłącznie językiem ojczystym włada dwie trzecie Francuzów, Hiszpanów, Greków i Niemców. O Polakach lepiej nie mówić!*

— No i jaki on jest — wyrozumiały czy brutalny"!

■ **NIESAMOWITĄ PRZYGODĘ przeżył w Warszawie wrocławianin Zdzisław B. Wsiadł późnym wieczorem do taksówki na Okęciu i poprosił o kurs na Dworzec Centralny PKP. Taksówkarz zażądał za przejazd znacznie powyżej taryfy, a gdy pasażer zaprotestował, wyrażając życzenie, aby kwestię zapłaty rozstrzygnął milicjant — panisko na kółkiem zablokowało drzwi i wóz szybko odjechał. Porwany został zawieziony gdzieś na peryferie i tam zmuszony do zapłacenia rachunku. Taksówka nie miała numeru bocznego, a odjechała — porzuciwszy niefortunnego pasażera — tak szybko, że nie zdążył odczytać w całości numeru rejestracyjnego. Oczywiście, milicja umyła ręce.**

■ ***ZMNIEJSZA SIĘ** liczba kin w Japonii, gwałtownie maleje też liczba widzów kinowych. Przed laty sprzedawano w tym kraju około miliarda biletów do kin rocznie — w zeszłym roku tylko 140 mln. Przyczyny regresu, to coraz silniejsza konkurencja wideo, a także drogie bilety do kin i marny poziom produkcji filmowej.*

Pod tym względem jesteśmy do Japonii trochę podobni.

KRZYŻÓWKA „CENTRALU"

POZIOMO: 1. Miasto w woj. sieradzkim 7. Do smarowania 10. Kolor skóry twarzy 11. Pisarski, a także drogowy 12. Pierwszeństwo 14. Egipski bóg księżyca 15. Bokobrody 16. Brzeg 17. Jeden z twoich zmysłów 19. Kolorowa papuga 20. Wąż dusiciel 22. Zakończenie 24. Pisarka francuska („Witaj smutku") 25. Dosłowne przytoczenie w tekście fragmentu innego, obcego tekstu 27. Gościniec 29. Pokarm dla kanarków 32. Jezioro na Pojezierzu Mazurskim 34. Jedna z elektrod 36. Dom włościański 38. Cyganka z powieści „Chata za wsią" 40. Męski głos 43. Trop 44. Sala wykładowa wyższej uczelni 47. Zwój papieru 48. Stopień wojskowy w sułtańskiej Turcji 49. Miejsce bezpiecznego pobytu 50. Potrzebny w walce z przeciwnikiem 51. Pokrycie dachu 52. Dwadzieścia cztery godziny 53. Znak zodiaku.

PIONOWO: 1. Nogi zwierzęcia 2. Elegancja 3. Ryba z karpiowatych 4. Powieść Gorkiego 5. Dowodzi całością sił zbrojnych państwa 6. Lekka komedia 8. Paroksyzm 9. Gatunek koguta 13. Duża ilość czegoś 15. Dozoruje juhasów 18. Legendy 21. Szajka 23. Trochę szczęścia 24. Pierwiastek mający zastosowanie w technice jądrowej 26. Wydźwięk 28. Najcięższy pierwiastek chemiczny 30. Karenina 31. Kulszowa 32. Siła 33. Roślina ozdobna i lecznicza 35. Położenie 37. Sportowa i targowa 38. Miasto portowe w Turcji 39. Prawy dopływ Kury 40. Kłamstwo 41. Zwierzę z pełnororców 42. Opad atmosferyczny 43. Uroczystość w USC 45. Kontynent zrośnięty z Europą 46. Złagodzenie bólu.

oprac. **J. KAŁUŻKA**

Do rozlosowania: Talon wartości 30.000 zł. ufundowany przez SDH „CENTRAL" w Łodzi.

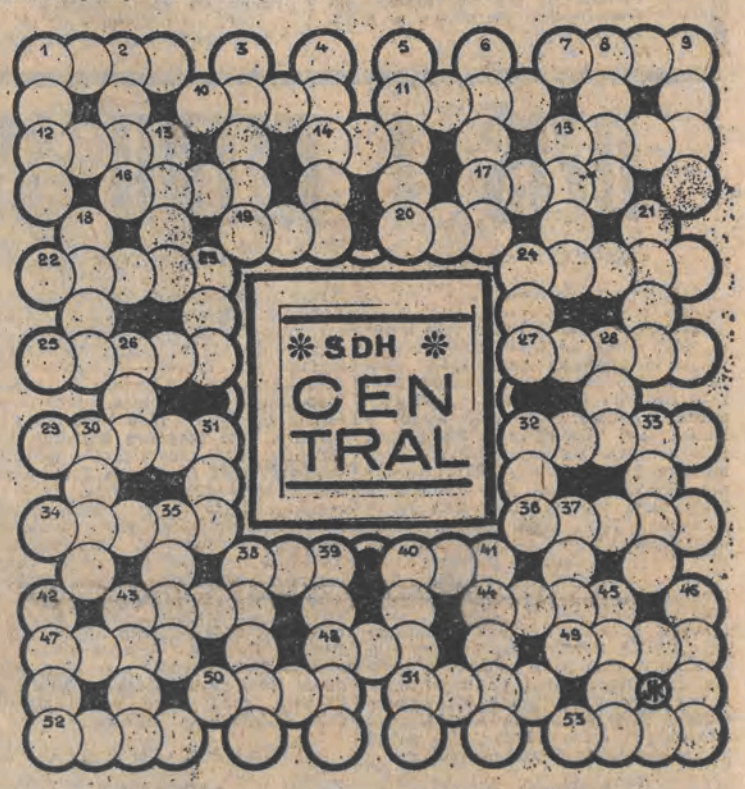

figur na figur

Coś musi być w impasie szczególnego, gdyż brydżysta — zwłaszcza początkujący — nie czuje się jeszcze prawdziwym graczem jeśli sobie trochę nie poimpasuje. Dopiero gdy już naprawdę dojrzeje, gdy już „swoje" przegra — dojdzie do wniosku, że impas to ostateczność, że trzeba tak kierować grą, aby znaleźć zagrania eliminujące impasy, lub je przynajmniej ograniczające do minimum.

♠ K10xx
♥ xxx
♦ xx
♣ Axxx

♠ xx ♥ KWxx ♦ DWxx ♣ W10x	N W E S	♠ xx ♥ xxx ♦ 10xxx ♣ Dxxx

♠ ADWxx
♥ AD10
♦ AKx
♣ Kx

Spójrzcie na diagram: z pozycji S należy wygrać szlemika pikowego po ataku W w atu. Jedenaście lew jest pewnych, ale jak wziąć dwunastą, jeśli gołym okiem widać, że nie udaje się ani pierwszy, ani drugi impas kierowy? A przecież jest dobry sposób! Najważniejsze, to nie spieszyć się z impasami.

Oto właściwy kierunek: rozgrywający dwukrotnie ściąga piki, zgrywa figury treflowe i przebija trefla w ręku, potem as, król i blotka karo do pika na stole i właściwie teraz już można zagrać kiera na impas. W nadbija dziesiątkę waletem, ale może już tylko wyjść pod podwójny renons, albo do wideł kierowych. Gdyby miał czwartego trefla, musielibyśmy po zabiciu go atutem zdecydować się na drugi impas kierowy — niestety, nieudany. Jeszcze inny sposób rozgrywki, to przebicie (dla bezpieczeństwa) czwartego trefla atutem, z ręki, a potem zagranie dziesiątką kier spod asa i damy.

Przy łódzkich stolikach: turniej **Resursy** wygrali **W. Frukacz i R. Jędrychowski**, turniej w **„Telexie" — K. Słowiński i A. Wolski.**

W dniach 24 i 25 marca w Łodzi **(Dom Sportu TKKF, ul. Wspólna 4/6)** rozegrany zostanie **ogólnopolski wiosenny turniej par, a także okręgowe turnieje par i teamów.** Pierwszego dnia o godz. 10 turniej par, a o 16 — turniej teamów, drugiego dnia o godz. 10 „Wiosenny" OTP.

KRÓL KIER

znaki zodiaku

pół żartem, pół serio

RYBY (21.2.—20.3). — Sytuacja, która Cię tak bardzo niepokoi rychło się zmieni. Nie trać humoru. Perspektywy są raczej dobre. Ktoś bliski kocha i tęskni.

BARAN (21.3.—20.4). — Będziesz zaskoczony zachowaniem bliskich Ci osób. Bądź jednak dobrej myśli. Nie poddawaj się nastrojom zwątpienia. List wyjaśni szereg spraw, choć nie usunie źródeł konfliktu.

BYK (21.4.—20.5). — Nie licz na zrozumienie. Zostaje Ci tylko wyciągnąć wnioski na przyszłość. Niespodziewane okoliczności mogą radykalnie wpłynąć na Twe postępowanie.

BLIŹNIĘTA (21.5.—21.6). — Krytyczny okres szybko minie. Warunki, w jakich się znajdziesz mogą pomóc Ci w przełamaniu oporów. Okaże się, że można działać inaczej i to z lepszym skutkiem.

RAK (22.6.—22.7). — Idź do przodu, kosztów nie licz. Kłopoty zostaw na boku. Niewiele potrzeba byś był z siebie zadowolony, warto ryzykować.

LEW (23.7.—22.8). — Wszystko będzie dobrze choć ostre spięcia mogą nieco zwarzyć Twój nastrój. Duże zmiany, ale nie te, na które liczysz.

PANNA (23.8.—22.9). — Korekta najbliższych planów pomoże Ci osiągnąć stabilizację. Może to na pozór nierozsądne, ale teraz właśnie należy pomyśleć o wypoczynku.

WAGA (23.9.—23.10). — Okazja do zrealizowania nakreślonych wcześniej projektów. Nie rozprawiaj zbyt długo nad tym co zrobisz, ale bierz się do roboty. Czas pracuje na Twoją niekorzyść.

SKORPION (24.10.—22.11). — Zdecydowanie działaj. W sprawach wątpliwych poradź się przyjaciół. Waga przedsięwzięć znaczna, dlatego nawet nie myśl o zwolnieniu tempa.

STRZELEC (23.11.—21.12). — Staraj się maksymalnie wykorzystać dogodną sytuację. Zachodzące zmiany będą sprzyjać Twym poczynaniom. Nie rób rzeczy, które nie są zgodne z Twoimi przekonaniami.

KOZIOROŻEC (22.12.—20.1). — Nowe znajomości mogą być bardzo atrakcyjne, lecz zaciążą na Twoim budżecie. Wybierzaj zadania ambitne, ale też na miarę swych możliwości.

WODNIK (21.1.—20.2). — Już niedługo nadarzy się okazja do zrealizowania swych skrytych marzeń i kreślonych planów. Nie poddawaj się przeciwnościom losu. Optymizm pomoże Ci osiągnąć cel.